Pierwsze spotkania piłkarskie — Patrz str. 2

Wewnątrz numeru:
Turniej hokejowy Zrzeszeń na Torkacie
Ping-pongowe mistrzostwa Polski
Wyniki w Ligach Koszykowej, Bokserskich, Zapaśniczej

SPORT i WCZASY
PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM KULTURY FIZYCZNEJ, WCZASOM I TURYSTYCE
ROK IV NR 15 (252) PONIEDZIAŁEK 20 LUTEGO 1950 CENA 15 ZŁ

Wewnątrz numeru:
Kronika turysty
Coraz lepsze wyżywienie na wczasach
I Igrzyska Szkół Zawodowych

Batalia w Tatrzańskiej Łomnicy rozpoczęta

Felix – ČSR wygrał skoki o Puchar Tatr

4) Kula, 7) Daniel Krzeptowski, 9) Fross — Start reprezentantów Niemiec Ludowych

Inauguracyjne plenum GKKF

Fragmenty z pierwszego plenarnego posiedzenia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej w Warszawie. Na pierwszym zdjęciu od lewej — premier J. Cyrankiewicz podczas wygłaszania przemówienia, na drugim — przewodniczący GKKF, poseł Lucjan Motyka, wygłasza referat o nowej strukturze sportu polskiego, trzeci od lewej — wiceminister Oświaty, Jabłoński, następnie — ogólny widok sali obrad; w pierwszym rzędzie premier Cyrankiewicz.
Fot. Małek — API.

WARSZAWA (Od specjalnego wysłannika). Pierwsze plenarne zebranie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, które odbyło się w Warszawie 16 lutego 1950 r. zagaił przew. GKKF L. Motyka witając Premiera J. Cyrankiewicza i przedstawicieli władz oraz gości.

Z kolei głos zabrał Premier J. Cyrankiewicz, po czym referat wygłosił przew. L. Motyka. Po przerwie odbyło się przyjęcie regulaminu obrad, dyskusja nad referatem L. Motyki, przyjęcie planów: finansowego i działalności na 1950 r.

W dalszym ciągu zebrania przyjęto 3 ważne wnioski: 1) w sprawie odznaki sprawności fizycznej zgłoszony przez sekretarza Zarz. Gł. ZMP Zdz. Wróblewskiego; 2) w sprawie nadawania tytułów i odznaczeń zasłużonym działaczom i sportowcom, wniosek zgłoszony przez kier. Działu KF i Sportu CRZZ Teodora Dolowego, 3) w sprawie amnestii w sporcie, wniosek zgłoszony przez Kier. Działu KF i Sportu ZSCh. Cz. Gajewskiego.

Po przedstawieniu przez sekretarza GKKF plk. H. Szemberga wytycznych prac Prezydium GKKF na pierwszy i drugi kwartał 1950 zebranie zatwierdziło je, poczym na wniosek sekr. GKKF, Ed. Kosmana, uchwalono wysłać telegramy z pozdrowieniami oraz zawiadomieniami o tych ważnych przemianach w życiu sportowym Polski do Wszechrosyjskiego Komitetu dla Spraw Kultury Fiz. i Sportu w Związku Radzieckim oraz do Komitetów KF i Sportu w Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier.

W imieniu zebranych sportowców życzenia dla GKKF oraz zobowiązanie sportowców złożył lekkoatleta Stawczyk.

„Niech mi wolno będzie w imieniu sportowców polskich — powiedział m. in. Stawczyk — podziękować Władzom Państwowym, Partii klasy robotniczej i Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej za stworzenie wspaniałych warunków dalszego rozwoju sportu polskiego, sportu szerokich mas robotników i chłopów. Zapewniamy, że nie będziemy szczędzić sił i pracy, by spełnić postawione przed nami zadania, w walce o powszechną kulturę fizyczną o masowy i ideowy ruch sportowy. Stajemy na start do marszu na drodze budowy socjalizmu".

Kilkudziesięciu mistrzów oraz reprezentantów sportu polskiego, zaproszonych na I plenarne zebranie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, z największym zainteresowaniem wysłuchało słów premiera J. Cyrankiewicza, który podkreślił równorzędną wartość kultury fizycznej i sportu z innymi, najważniejszymi zagadnieniami państwowymi, oraz życzył prawdziwego umasowienia w. f. i osiągania przez naszych mistrzów i reprezentantów jak najlepszych wyników.

Dobrze się stało, że w zebraniu tym wzięli udział i sportowcy. Fakt ten z pewnością przyczyni się do [illegible] żywienia dalszej pracy. Po [illegible]

(Ciąg dalszy na str. 3)

(Telefonem z Tatrzańskiej Łomnicy)

W sobotę wieczorem, na wielkim placu przed hotelem „Morava", odbyła się uroczystość otwarcia III międzynarodowych zawodów o Puchar Tatr. Stadion udekorowany był flagami wszystkich państw, biorących udział w zawodach i wspaniale oświetlony licznymi reflektorami.

Pierwsi weszli na stadion Bułgarzy, za nimi maszerowali Finowie, ubrani w niebieskie kombinezony i takież czapeczki. Wśród nich wyróżniała się grupa skoczków w czerwonych swetrach i czapeczkach. Za Finami kroczyła reprezentacja francuskich związków zawodowych, Niemiec Demokratycznych, Rumunii, Węgier, Polski i Czechosłowacji. Polski sztandar niósł akademicki mistrz świata, Dziedzic.

Drużyny ustawiły się w kolumnach, po czym na stadion weszła grupa narciarzy czechosłowackich, niosąc sztandar, który wciągnięto następnie na maszt przy dźwiękach hymnu narodowego CSR. W grupie czechosłowackiej wyróżniali się Vlado Krajnak, obecny mistrz CSR w kombinacji alpejskiej i zjeździe, mistrzyni w zjeździe i kombinacji alpejskiej Beinhauerova oraz Moserova. Przybyły w zastępstwie prezydenta Gottwalda premier Zapotocky witany owacyjnie przez zebraną publiczność, dokonał następnie przeglądu zawodników. Na trybunie honorowej zajęli miejsca przedstawiciele czechosłowackich związków zawodowych, liczna grupa przodowników pracy, przedstawiciele rządu czechosłowackiego i akredytowanego korpusu dyplomatycznego. Z ramienia rządu polskiego obecny był ambasador Rzeczypospolitej w Pradze, Borkowicz. Polski Związek Narciarski reprezentowali: prezes Boniecki, ob. Płonka i Kozień, zaś GKKF — naczelnik Miller.

Oficjalnego otwarcia dokonał sekretarz czechosłowackiego związku narciarskiego, po czym przemówił premier Zapotocky, podkreślając polityczne znaczenie zawodów i wyrażając nadzieję, że zawody te przyczynią się do zacieśnienia więzów wśród narodów Demokracji Ludowej.

TATRZAŃSKA ŁOMNICA (telefonem od specj. wysłannika).

Konkurs skoków otwarty, jako pierwsza konkurencja „Pucharu Tatr" odbył się w niedzielę na skoczni Jarolimka w Szczyrbskim Jeziorze. Otworzył go reprezentant Niemiec Ludowych Loos skokiem 47 m. Mimo silnego słońca śnieg na skoczni był nośny a zeskok doskonale przygotowany. Drugi skok wykonał zwycięzca zeszłorocznego konkursu w Zakopanem Lenemayer; miał on ładny lot i lądowanie na 52 m. Już po pierwszych skokach nie przekraczających poza Lenemayerem 50 m jasne było, że najniższy rozbieg nie jest właściwy i skoki będą krótkie.

Jako pierwszy z Polaków skakał Fross 49,5 m, następnie Karpiel 48 m. Z Czechosłowaków najlepszy wynik miał Belonožnik 52 m. Dalej Krzeptowski 50 m., a Kozak w niezbyt pięknym stylu 49,5 m. Czekano z napięciem na asów atutowych CSR i Polski Felixa i Kulę. Felix miał numer startowy 26, o 5 numerów przed Kulą, który zamyka listę zawodników. Kula był więc w uprzywilejowanej pozycji i po najdłuższym skoku Felixa 53,5 m. liczono, że poprawi ten wynik. Wybił się dobrze; wydawało się, że jego skok będzie długi, zatrzymał na moment ręce w przodzie, stracił jednak równowagę i przeszedł do silnej pracy rękami; wylądował pewnie, niestety o pół metra bliżej od Felixa. W dalszym ciągu skakali już zawodnicy w konkurencji mistrzostw CSR.

Skocznia w Szczyrbskim Jeziorze, na której odbyła się pierwsza konkurencja o tegoroczny Puchar Tatr — otwarty konkurs skoków.

Przed drugą kolejką pokazuje się sylwetka zawodnika na środkowym rozbiegu. Zacieramy ręce z zadowoleniem, gdyż przecież nasi zawodnicy czują się w długich skokach lepiej od naszych konkurentów. Niestety organizatorzy nie zgadzają się na powiększenie rozbiegu, mimo, że skocz-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nie będzie meczu z CSR
ale bilety nie tracą ważności

WARSZAWA. — W ub. sobotę PZHL został powiadomiony przez GKKF o definitywnym odwołaniu międzypaństwowego spotkania hokejowego Polska — Czechosłowacja jakie miało być rozegrane 12 bm. a następnie było dwukrotnie przekładane na 14 i 22 bm.

Równocześnie odwołany został wyjazd naszych hokeistów na mistrzostwa świata do Londynu.

Bilety wstępu na mecz Polska — Czechosłowacja ważne będą na finały hokejowych mistrzostw Polski, które rozegrane zostaną w Katowicach na Torkacie w dniach 24 — 26 bm.

Losowania w Londynie

LONDYN. (tel.) W ub. sobotę odbyło [illegible] żów, które podzielono na 3 grupy. Dwie pierwsze drużyny z każdej grupy wchodzą do finału. Układ poszczególnych grup jest następujący:

I: Czechosłowacja, Norwegia, Francja, W. Brytania; II: Kanada, Szwajcaria, Belgia; III: USA, Szwecja, Ho-[illegible]

HELSINKI. (tel.) Finlandia odwołała udział swej drużyny w hokejowych mistrzostwach świata.

461 lekkoatletów w walce o tytuły
w hali Przemyśla

PRZEMYŚL. (tel.) Po 11-letniej przerwie, Przemyśl znowu doczekał się zaszczytu organizacji zimowych lekkoatletycznych mistrzostw Polski (XII z [illegible]. Organizatorzy mieli [illegible] bowiem zgłoszona została rekordowa ilość zawodników, bo aż 461 Imprezę, cieszącą się dużym powodzeniem na tutejszym terenie, oglądała jednak tylko garstka publiczności, gdyż hala nie była w stanie pomieścić większej ilości widzów.

Jesteśmy obecnie świadkami, że imprezy lekkoatletyczne doczekały się [illegible] kilka lat, a doczekamy się i dobrych wyników. Tych ostatnich nie było niestety, w Przemyślu, chociaż padły 2 nowe rekordy Polski w sztafecie 4 x 50 m w konkurencji męskiej (Lechia Gdańsk) i żeńskiej (Budowlani Chorzów). Ogólny poziom, a w szczególności w konkurencjach technicznych, jak zwykle zresztą, był bardzo słaby. Rewelacją mistrzostw był Antonowicz z Łodzi. 18-letni uczeń wygrał wszystkie przedbiegi na 50 m, a gdy przyszło do finału, nie zląkł się akademickiego mistrza świata, Stawczyka, lecz pobiegł znakomicie, zwyciężając przed Buhlem i Stawczykiem.

Szczegółowe omówienie mistrzostw pozostawiamy do następnego numeru. [illegible]

KOBIETY — wzwyż: 1) Borowcówna (Kol. Kraków) 141,5; 2) Penners (Kraków) 141,5; 3) Herdówna (Śląsk) 141,5; 4) Leszówna 141,5; 5) Janiszewska 136; 6) Pajerowa 136. 4 x 50 m: 1) LZS Żurawica 29,8 (czas lepszy od rek. Polski); 2) Budowlani Chorzów) 30,0; 3) Kolejarz Toruń 30,2; 4) Spójnia Gdańsk; 5) Spójnia Warszawa. W przedbiegu sztafeta Budowlanych z Chorzowa pobiła rekord Polski czasem 29,5 sek.

MĘŻCZYŹNI — 50 m: 1) Antonowicz (Łódź) 6,0; 2) Buhl (Ogniwo-Crac.) 6,1; 3) Stawczyk (Poznań) 6,2; 4) Suchecki (Wrocław) 6,2; 5) Mach I (Gdańsk) 6,5; 6) Małecki I (Wrocław) 6,5. 800 m: 1) Korban (Gdańsk) 2,08,2; 2) Bartecki (Poznań) 2,08,6; 3) Jacklewicz (Lublin) 2,08,8; 4) Werbliński (Katowice); 5) Kiełczewski (Poznań); 6) Ziemba (Przemyśl). **W dal.** 1) Adamczyk (Poznań) 6,96; 2) Kuźmicki (Chorzów) 6,51; 3) Kowal (W-wa) 6,41; 4) Ohnsorge (Poznań) 6,37; **Kula:** 1) Adamczyk (Poznań) 14,55, 2) Krzyżanowski (Gdańsk) 14,52; 3) Zieleniewski (Gdańsk) 13,26; 4) Szabrat (W-wa) 12,86; 5) Słowik (Kraków) 12,45; 6) Kołodziejski (Gdańsk) 12,02. **Trójskok z miejsca:** 1) Kuźmicki (Chorzów) 9,03; 2) Korzewski (Gdańsk) 8,95; 3) Stawczyk (Poznań) 8,84; 4) Tuzik (Szczecin) 8,67; 5) Weinberg (Bydgoszcz) 8,65, 6) Starybrat (W-wa) 8,33. 4 x 50 m: 1) Lechia I Gdańsk (w składzie Iwanowski, Rabenda, Mach II i Mach I) 25,8 (rekord Polski); 2) Warta Poznań 25,9 (również lepszy od rekordu Polski); 3) Spójnia I Gdańsk 26,2; 4) Lechia II Gdańsk 26,9; 5) Spójnia III Gdańsk [illegible]

Wyniki drugiego dnia wewnątrz numeru.

O Puchar Tatr

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nia jest doskonale przygotowana. Finowie, którzy w pierwszej kolejce nie odegrali większej roli, zaczynają ciągnąć na długość, przy czym Suciemi w pięknym stylu osiąga długość 56,5 m. Drugi Fin Paelli osiąga 54,5 m, imponując lądowaniem, Fross w tej kolejce uzyskuje doskonałą długość 55 m i stylowo nie ustępuje pozostałym zawodnikom. Tajner osiąga 54 m a Kozak wyrównuje długość Fina i osiąga 58.5 m, ale niestety stylowo zawodzi.

Czekamy teraz na Felixa i Kulę. Śnieg staje się coraz bardziej nośny. Felix osiąga 56 m. Kula wyrównuje też najdłuższy skok dnia — 56,5 m. Niestety lądowanie ma gorsze i nie ulega wątpliwości, że Felix wyszedł z pojedynku zwycięsko. Skoki obserwowało 5.000 widzów. Ostateczne wyniki konkursu są następujące:

Szczegółowe wyniki:

1) Felix — CSR skoki 55,5 — 56 m, nota 203,5 pkt. 2) Sucniemi — Finlandia skoki 52 i 56,5 m, nota 196; 3) Rieger — CSR 52,5 i 56 m — 194,0; 4) J. Kula — Polska 53 i 56,5 m — 193,5; 5) Belenoznik — CSR 52 i 55,5 m — 192; 6. Lannemayer — CSR 52,5 i 53,5 m — 191; 7 i 8) Paelli — Finlandia 48,5 i 54,5 m — 188; Daniel Krzeptowski — Polska 50 i 52 m — 188; 9) Fros — Polska 48,5 i 55 m — 187.

10) Tajner — Polska 49 i 54 m — 186; 11) Kozak — Polska 48,5 i 56,5 m — 185; 12) Karpiel — Polska 48,1 i 53,5 m — 183; 13) Jahavy — CSR 48,5 i 52 m — 182,5; 14) Beranic — Węgry 51,5 i 54,5 m — 178,5;

15) Lechard — Niemcy Lud. 50,5 i 54,5 m — 177,5; 16) Henrick — Węgry 46 i 52,5 m — 174,5; 17) Keski — Finlandia 43,5 i 45,5 — 171,5; 18) Tauinen — Finlandia 51,5 i 56,5 m — 165,5; 19) Loos — Niemcy Ludowe 47,5 i 47,5 m — 164,5;

20) Jiroska — Węgry 44,5 i 44,5 m — 154; 21) Stelba — CSR 52,5 i 52,5 m — 151; 22) Csiezar — Węgry 31,5 i 47 m — 150; 23) Petrov — Bułgaria 46,5 i 44 m — 146; 24) Konstantinov — Bułgaria 41 i 47,5 m — 143;

[illegible] 136.5; 26) Mantenan — Rumunia 24,3 i 37 m — 138,5; 27) Delev — Bułgaria 47,5 i 50 m — 132; 28) Varhazi — Rumunia 32.5 i 44.5 m — 114.5; 29) Cristea — Rumunia 45,5 i 51,5 m — 102.

Po konkursie skoków punktacja zespołowa państw przedstawia się następująco:

1) Czechosłowacja	42	pkt.
2) Finlandia	18,5	„
3) Polska	14,5	„

Wyjaśnienie

Do sprawozdania z konkursu skoków w Bańskiej Bystrzycy, które zamieściliśmy w numerze 13 naszego pisma wkradła się pomyłka. Trzecie miejsce w konkursie skoków zajął nie Gąsienica-Samek jak to podaliśmy, a junior Daniel-Gąsienica.

Mistrzostwa Czechosłowacji

TATRZAŃSKA ŁOMNICA. (tel.) — Przed rozpoczęciem zawodów o Puchar Tatr odbyły się mistrzostwa narciarskie Czechosłowacji, wyłącznie w obsadzie krajowej. Zawodnicy zagraniczni, przebywający w Tatrzańskiej Łomnicy, byli tylko obserwatorami tych mistrzostw, śledząc postawę i formę swych najgroźniejszych konkurentów w Pucharze.

Otwarcia mistrzostw dokonał premier Zapotocky w obecności przedstawicieli władz sportowych CSR. Mistrzostwa, przeprowadzone były w trudnych warunkach na skutek niekorzystnego stanu śniegu. W pierwszej konkurencji mistrzostw, sztafecie 4 x 10 km, doszło do niespodzianki. Sztafeta okręgu Liberec, w której biegł doskonały Cardal, zajęła dopiero drugie miejsce. Cardal nie potrafił na ostatniej zmianie nadrobić utraconego przez kolegów czasu. Wygrała sztafeta okręgu Jihlavskiego (oparta o klub z Novego Mesta na Morawach).

Wyniki: 1) Jihlavski kraj (Zajicek, Hlavac, Balvin, Dvorak) 2.17.16 godz., 2) Liberecky kraj (Hadrava, John, Simunek, Cardal) 2.19,36 godz., 3) ATK I — 2.23.28 Najlepszy indywidualnie czas uzyskał Cardal — 33.02 min Slalom specjalny zakończył się w konkurencji męskiej zwycięstwem Brchela, a w konkurencji kobiecej Wagnerovej, która miała bardzo groźną konkurentkę w osobie Holej i dopiero druga jazda zadecydowała o jej tytule mistrzowskim. Wyniki: Konkurencja męska: 1) Brchel, łączne czasy 2 przejazdów 2.28,6 min., 2) Pittel 2.30,2 3) Cervenka 2.31,6; 4) Spacek 2.32,8. Konkurencja kobieca: 1) Wagnerova 2.02,2; 2) Beinhauerova 2.04,6; 3) Hola 2.09,2; 4) Kunovska 2.13.

Bieg zjazdowy odbył się w bardzo trudnych warunkach. Zwyciężył Krajnak (ATK) 3.15,4. W biegu tym najlepszy zawodnik CSR w kombinacji alpejskiej Brchel doznał złamania ręki, osłabiając swą reprezentację na Pucharze Tatr.

BUDAPESZT. 15 do 21 maja odbędą się w Budapeszcie mistrzostwa Europy w koszykówce kobiecej. Międzynarodowa federacja koszykówki oświadczyła, że na podstawie dotychczasowych wyników na mistrzostwach zostaną rozstawione reprezentacje ZSRR, Czechosłowacji i Węgier. Spodziewany jest ponadto udział drużyn: Francji, Bułgarii, Rumunii, Polski, Belgii, Holandii, Włoch, Austrii. Ostatnie mistrzostwa Europy odbyły się w 1833 roku w Rzymie. Tytuł zdobyła drużyna Litwy.

FIS w konkurencjach alpejskich

Druga część mistrzostw narciarskich FIS, konkurencje alpejskie, odbyła się w Aspen. Przypuszczenia, że zjazdowcy amerykańscy szkoleni przez szereg ostatnich lat przez Francuzów, Szwajcarów i Austriaków odegrają dużą rolę okazały się [illegible]. Amerykanie, jak i Amerykanki nie mieli nic w mistrzostwach do powiedzenia. W konkurencjach kobiecych górowały zdecydowanie Austriaczki, natomiast w męskich nie było wyraźnej przewagi jednej narodowości. Przez cały czas zawodów, były fatalne warunki śniegowe, a tak że słaba organizacja. Zawodów do tej chwili niedokończono.

W slalomie indywidualnym (gigancie) dla pań trasa miała 1350 m, 350 m różnicy wzniesień i 35 bramek. Startowało 28 zawodniczek. 1) Dagmar Rom Austria 1.29.6 min.; 2) Jochum Balser — Austria 1.29.8, 3) Shmidt Couttet — Francja 1.30; 4) Mahringer — Austria 1.31.8; 5) Schou-Proxauf — Austria 1.31.8; 6) Gstrein — Austria 1.32.7; 7) Hammerer — 1,33.1; 8) Bodolf — USA 1.33,4; 9) Maed — USA 1.33,5; 10) Desmaziere — Francja 1.34.1.

[illegible] 11. Pierwsza Włoszka Seghi była na 12 miejscu. Pierwsza Szwajcarka na 17.

Na trasie panów w slalomie indywidualnym, następnego dnia ustawiono 40 bramek. Trasa miała 2.000 i 500 m różnicy wzniesień. Była zupełnie łatwa. Zwyciężył Włoch Zeno Colo 1.54,4; 2) Goesjan — Szwajcaria 1.55.2; 3) Couttet — Francja 1.55.3; 4) Oreiller — Francja 1.55.8; 5) G. Schneider — Szwajcaria 1.55.9; 6) Gartner — Włochy 1.56.0; 7) Paniaset — Francja 1.56.5 8) Berger — Norwegia 1,56,6; 9) Alvera — Włochy 1.58.1; 10) Pazzi — Francja 1.58.9. Pierwszy z Austriaków Pravda znalazł się dopiero na 12 miejscu. Pierwszy Szwed na 18. Startowało 83 zawodników.

W biegu zjazdowym kobiet do kombinacji alpejskiej trasa miała 3.600 m. Zwyciężyła Balser - Jochum (Austria) w czasie 2.06.6, przed Mahringer (Austria) — 2.07.5 i Miller (Francja) — 2.08,4.

Bieg zjazdowy w konkurencji męskiej odłożono z powodu złych warunków śniegowych.

Narciarstwo w ZSRR

MOSKWA. Ostatnio odbyły się w Ałatauskich Górach w Kazachstanie zawody narciarskie w kombinacji alpejskiej w których udział wzięli zawodnicy Moskwy, Kirowska, Gorkiego, Ałmaty i innych miast.

Były to pierwsze zawody w tej konkurencji, przeprowadzone w Związku Radzieckim. Odbyły się w bardzo trudnych warunkach i według przepisów międzynarodowych. Trasa zjazdowa męska miała 3 100 m długości, a kobieca 2.600 m nad poziomem morza. Długość trasy slalomu wynosiła [illegible].

Triumfatorem kombinacji był Włodzimierz Preobrażenskij z Moskwy. Wygrał on bieg zjazdowy i slalom. W biegu zjazdowym uzyskał czas 3.19.6 min., a w slalomie 1.03.8 min. W konkurencji kobiet kombinację [illegible]

Igrzyska Związkowca

KARPACZ (tel). W Karpaczu odbyły się igrzyska zimowe ZS Związkowiec. Doskonałe początkowo warunki śnieżne, pogarszały się z każdym dniem tak, że niektóre konkurencje przeprowadzono z wielką trudnością.

Wspaniały przebieg miała ceremonia otwarcia, którego dokonał sekr. Związk. Rady Kult. Fiz. CRZZ, T Dobowy, Iluminacja stadionu, pochód sportowców przez Karpacz, wciąganie flagi związkowej na maszt przy świetle reflektorów i błyskach rakiet były najpiękniejszymi momentami uroczystości. Poszczególne konkurencje Igrzysk cieszyły się wielkim zainteresowaniem ze strony wczasowiczów.

Wyniki: Bieg 6 km, pań: 1) Rajchel (Iwonicz) 35.53 min., 2) Szerauc (Krynica) 36.16, 3) Czarnota (Krynica) 37.03. Bieg 4 km. Juniorzy „B": 1) Dmitrowicz (Szkl. Poręba) 25.06 min., 2) Kowalewski (Szkl. Poręba) 25.36, 3) Benedykt (Szkl. Poręba) 26.09. Bieg 12 km. Juniorzy „C": 1) Ogorzałek (Krynica) 50.01 min., Bieg 15 km. seniorzy: 1) Szumański (Karpacz) 57.20 min. Slalom specjalny seniorzy: 1) Gołąb (Zakopane) 2.55.9 min., 2) Wawro (Zakopane) 3.14.2, 3) Murman (Iwonicz) 3.15.6. Panie: 1) Witkowska Szkl. Poręba) 1.35.1, 2) Czarnota (Krynica) 1.54.6, Juniorzy „C" 1) Jankowski (Karpacz) 1.30.4, 2) Gawlinski (Karpacz) 1.37.2, 3) Pabisz (Krynica) 1.38.1 Juniorzy „B": 1) Kowalewski (Jelenia Góra) 44.2 sek 2) Gronowski (Jel. Góra) 46.2, 3) Zaczyk (Krynica) 47.1.

Saneczki: trasa 2.800 m. różnica wzniesień 510 m. Jedynki zwykłe pań: 1) Szeraucówna (Krynica) 3.25.5 min., 2) Szostakówna (Karpacz) 3.44, 3) Molenda (Karpacz) 3.30.5 Jedynki wyścigowe panów: 1) Flajszmanowicz (Karpacz) 2.58.0, 2) Płochowski (Karpacz) 3.02, 3) Rączkiewicz (Krynica) 3.04 Jedynki zwykłe: Koterba (Karpacz) 3.13.5, 2) Sierbień (Karpacz) 3.19.2. Dwójki zwykłe panów: 1) Krydz-Nemcal (Szkl. Poręba) 3.23.. Jazda szybka na łyżwach 500 m.: 1) Mikołajczyk (W-wa) 50.0 sek., 2) Antosik (W-wa) 51.0. 3.000 m.: 1) Antosik (W-wa) 6.05.0, 2) Mikołajczyk (Warszawa) 6.27.2. Jazda figurowa — konkurencje obowiązkowe: Panowie: 1) Staniszewski (W) 79.77 pkt., 2) Kosiorek (Wrocław) 75.13 Panie: 1) Bursche-Lindner (W) 81.88, 2) Łaniewska (W) 65.03, 3) Białous (W) 62.00.

SZKLARSKA PORĘBA. Z powodu złych warunków śnieżnych w Karpaczu, konkurs skoków Igrzysk Związkowca przeniesiono do Szklarskiej Poręby. Juniorzy: grupa C — 1) Jankowski (Karpacz) skoki 30 i 29 m, nota 160.1 pkt.; 2) Skrawski (Krynica) 34.5 i 38, nota 164.0, 3) Blitz (Karpacz) 32 i 31.5, nota 143.3. Seniorzy: 1) Broda (Szklarska Poręba) skoki 46 i 43, nota 211.0, 2) Chlebda (Krynica) 45 i 44.5, nota 201.7; 3) Szymański (Karpacz) 34 i 34, nota 168.6. Poza konkursem Lechowicz 42 i 43, nota 195.4 i Świerk 43 i 44.5, nota 176.9 — obydwaj Unia (Szklarska Poręba).

PTT) 32.5, 31, 168.3; 9) Kuroczka J. (SN PTT) 29, 30,5, 165,9; 10) Łatkowski St. (AZS) 28,5, 28, 161.

Kombinacja klasyczna, grupa najmłodsza (bieg na 4 km): 1) Michalik (Gwardia) 416,1; 2) Mrocielnik (Gwardia) 401,0; 3) Gąsienica Daniel Fr. (Gwardia) 387; 4) Wola Jan 374,1, 5) Molek (SN PTT) 344,2. W grupie drugiej (bieg na 8 km) zwyciężył Zarycki (SN PTT) nota 444.5; 2) Karpiel Józef (SN PTT) 425.8; 3) Mieszczak (SN PTT) 423,1; 4) Watycha (Gwardia) 382,4; 5) Żak (SN PTT) 339. Seniorzy: 1) Gąsienica Fronek Adam (Gwardia) 416,6; 2) Fatla St. (SN PTT) 401,1; 3) Sterczula St. (SN PTT) 391,0; 4) Zych Tad. (SN PTT) 369,9.

W punktacji ogólnej, przeprowadzonej bez uwzględnienia klas, zwyciężył Zarycki przed Karpielem i Mieszczakiem. (hak)

Mistrzostwa Kościelisk

ZAKOPANE. Sekcja narciarska PTT zorganizowała zawody narciarskie o mistrzostwo Kościelisk. Zawody rozgrywano w trzech grupach, w dwóch konkurencjach, kombinacji klasycznej i skokach otwartych. Niespodzianką była porażka mistrza Polski Karpiela z Zaryckim.

1 DZIEŃ — 4 km: 1) Mateja 32,08 min., 2) Karpiel 33,13, 3) Mrocielnik 34,28, 4) Gąsienica Maria 34,28, 5) Zych 35,24,5. 8 km: 1) Zarycki 57,55 min., 2) Karpiela Józef 58,24, 3) Groń 1,01,22, 4) Mieszczak 1,02,08, 5) Sobczak 1,02,16. 12 km: 1) Gąsienica Fronek Adam 1,16,04, 2) Fatla 1,16,54, 3) Gąsienica Fronek Jan 1,22,07, 4) Zych Tad. 1,24,20, 5) Sterczula 1,24,43.

W drugim dniu rozegrano konkurs skoków otwarty i do kombinacji. Zwyciężył Fortecki — AZS, skoki 35, 32,5, nota 192, 2) Karpiel Józef (SN PTT) skoki 35,5, 34,5, nota 188,5, 3) Gąsienica Fronek Adam (Gwardia) skoki 38,5, 33,5, nota 188,4, 4) Trzebunia E. 38,5, 32,5, 183,5; 5) Mieszczak J. (SN PTT) 33, 32, 169; 6) Michalik J. (Gwardia) 28,5, 30,5, 183,4; 7) Para M. (Gwardia) 30, 31, 168,5; 8) Sterczula St. (SN

Nowa skocznia na Podhalu

RABA WYŻNA. Ludowy Zespół Sportowy „Orkan" w Rabie Wyżnej, dzięki wydatnej pomocy Głównej Rady Sportu Wiejskiego, wybudował nową skocznię narciarską. W inauguracyjnym konkursie skoków wzięli udział narciarze: SN PTT (Zakopane), Gwardii (Zakopane), Spójni (Nowy Targ), LZS Hajniak (Maków Podhalański) i LZS Orkan (Raba Wyżna). Niespodzianką było zwycięstwo 11-letniego Biela, który startował poza konkursem.

W konkursie zwyciężył Rekucki, przed Voglem (Spójnia Nowy Targ).

Turniej hokejowy Zrzeszeń wygrało Ogniwo

KATOWICE. Z okazji I plenarnego posiedzenia GKKF zorganizowany [illegible] stał przez CRZZ w dniach 17—19 bm. na Torkacie w Katowicach turniej hokejowy 9 Zrzeszeń Sportowych, należących do Związków Zawodowych. Wzięli w nim udział najlepsi hokeiści Polski.

Turniej wyłonił szereg obiecujących zawodników. Najbardziej wyrównanymi zespołami okazały się Związkowiec i Kolejarz, które spotkały się w drugim dniu turnieju. Dobrze zaprezentował się również Górnik. Zawodnicy Stali, zwłaszcza w spotkaniu z Włókniarzem wykazali przede wszystkim brak ambicji, natomiast niezwykle ambitnym zespołem okazali się Budowlani.

UNIA — SPÓJNIA 6:2 (3:0, 1:1, 2:1). Eliminacyjne spotkanie o wyłonienie 8 zespołu do spotkań grupowych, przyniosło zwycięstwo Unii 6:2 (3:0, 1:1, 2:1). Najlepszym zawodnikiem był Markiel II, zdobywca wszystkich bramek dla Unii, dla Spójni punkty zdobyli: Florczyk i Sławicki po 1.

OGNIWO — WŁÓKNIARZ 5:4 (1:1, 3:1, 0:2, 1:0). Ogniwo, w skład którego weszli zawodnicy Cracovii, Bytomia i Cieszyna, mimo, że w trzeciej tercji prowadziło 4:2, z winy bramkarza Kapusty oraz obrońców utraciło 2 bramki. W dogrywce od pierwszych minut Włókniarz objął inicjatywę, przesiadując pod bramką Ogniwa. W tym okresie czasu zawodnicy Włókniarza mieli szereg okazji zdobycia bramki, jednak zaprzepaścili je. Solowy wypad Wolkowskiego przyniósł zwycięską bramkę dla Ogniwa. Punkty dla zwycięzców: Wolkowski i Masaczyński po 2, Kopczyński 1; dla Włókniarza — Koczewski 2, Antuszewicz i Stachura po 1. Sędziowali: Bielecki i Eberhardt. Publiczności 800 osób.

GÓRNIK — BUDOWLANI 22:3 (5:1, 4:1, 13:1) Najsłabiej zagrał bramkarz Budowlanych. Bramki dla Górnika zdobyli: Gansiniec 6, Wróbel II i Gburek po 4, Poleś 3, Januszewicz i Wróbel I po 2, Pęczek i Ulman po 1, dla Budowlanych — Trojanowski 3.

KOLEJARZ — STAL 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). Po równorzędnej grze szczęśliwe zwycięstwo odniósł Kolejarz, gdyż bramkarz Stali, strzelił samobójczą bramkę.

ZWIĄZKOWIEC — UNIA 19:3 (4:1, 8:2, 7:0). Zespół Unii nie był równorzędnym przeciwnikiem dla Związkowca.

Lutowa niespodzianka...

(„Start", Bratysława.)

DRUGI DZIEŃ

WŁÓKNIARZ — BUDOWLANI 6:2 (4:0, 1:1, 1:1). Bramki dla Włókniarza zdobyli: Antuszewicz, Szymański, Łapczyński i Starzewski po 1, dla Budowlanych — Strojnik i Trojanowski.

STAL — UNIA 13:1 (5:0, 6:1, 2:0). Z zawodników Stali dobrze wypadł Olszowski (z Białej) i Gnat (z Zabrza). Bramki dla Stali zdobyli: Skarżyński II — 5, Jasiński 4, Olszowski, Wadowski, Maślak i Gnat po 1.

ZWIĄZKOWIEC — KOLEJARZ 6:4 (1:1, 3:2, 2:1). Spotkanie to było zasadniczo finałem turnieju. Związkowiec reprezentował zespół KTH z Krynicy, a Kolejarza finalista mistrzostw Polski — Kolejarz Toruń. Mecz stał na wysokim poziomie zwłaszcza w pierwszej tercji. W następnych jednak gra była ostra, a miejscami nawet brutalna. Sędziowie w wielu wypadkach wydawali werdykty, krzywdzące zawodników Związkowca. W ostatniej tercji Kolejarz oddał inicjatywę w ręce Związkowca, dla którego bramki zdobyli. Jeżak 2, Csorich, Nowak, Burda i Preissner po 1; dla Kolejarza — Brzeski II — 2, Osmański 1 Dybowski po 1. Sędziowali Michalik i Bielecki.

OGNIWO — GÓRNIK 3:2 (1:0, 0:2, 2:0). Mimo zwycięstwa drużyna Ogniwa zagrała słabo, będąc zespołem nieco gorszym, a o zwycięstwie zadecydowało kilka minut w trzeciej tercji, w której Masełko zdobył dwie bramki. Na kilka minut przed zakończeniem spotkania, za faul na Gansińcu sędzia podyktował rzut karny, który jednak nie został przez Gansińca wykorzystany. Bramki dla Ogniwa zdobyli: Masełko 2 i Masaczyński 1, dla Górnika: Kempny i Gansiniec po 1.

TRZECI DZIEŃ

WŁÓKNIARZ — STAL 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). Spotkanie o 5 i 6 miejsce Zespół Stali zagrał bez ambicji, będąc zespołem zdecydowanie słabszym. Bramki zdobyli: Antuszewicz 2, Migacz, Wieczorek i Koczewski po 1.

BUDOWLANI — UNIA 5:4 (2:0, 1:3, 2:1). Spotkanie o 7 i 8 miejsce.

GÓRNIK — KOLEJARZ 2:1 (1:0, 0:1, 0:0, 1:0). Spotkanie o trzecie i czwarte miejsce w turnieju po normalnym okresie gry dało wynik remisowy 1:1. Bramki zdobyli przy tym Wróbel II dla Górnika a Osmański dla Kolejarza. Dybczyński z Kolejarza zmarnował w trzeciej tercji pewną okazję zdobycia punktu a tym samym zwycięstwa. W dogrywce rozstrzygnięcie padło w 4 min, ze strzału Gansińca, który po solowej jeździe wyciągnął bramkarza do przodu i pewnie ulokował krążek w siatce.

W meczu finałowym Ogniwo pokonało Związkowca 6:5

(3:1, 1:3, 2:1)

TERMINARZ ROZGRYWEK FINAŁOWYCH O MISTRZOSTWO POLSKI W HOKEJU

KATOWICE. W ub. niedzielę odbyło się losowanie finałowych spotkań hokejowych o mistrzostwo Polski, które rozegrane zostaną w piątek, sobotę i niedzielę.

W wyniku losowania spotkają się następujące pary: piątek — Górnik Janów — Kolejarz Toruń (godz. 19); Związkowiec Krynica — Ogniwo Cracovia (godz. 21); sobota — Kolejarz — Związkowiec (godz. 19); Ogniwo — Górnik (godz. 21); niedziela — Ogniwo — Kolejarz (godz 18); Związkowiec — Górnik (godz. 20)

PRAGA. Szwedzka drużyna hokejowa Matteus Pojkarna zakończyła swe tournee po Czechosłowacji meczem w Pardubicach, przegrywając z kombinowaną reprezentacją CSR 0:9 (0:0, 0:5, 0:4).

Mistrzostwa ping-pongowe Polski we Wrocławiu

WROCŁAW. Indywidualne mistrzostwa Polski w tenisie stołowym odbyły się we Wrocławiu. Na starcie stanęło 128 zawodników. Rozgrywki odbyły się w 24 grupach.

Do dalszych gier zakwalifikowali się. z grupy I — Gaj (W-wa), Niemcewicz (Lublin), z II — Kossowski (Krak), Metzger (Śląsk), z III — Ciupryk (Wrocław), Wyskok (Łódź), z IV — Dobosz (Krak.), Super (Częst.), z V — Schitzer (Wrocław), Kasprowicz (Pozn.), z VI — Kasprzyk (Śląsk), Klauze (Pomorze), z VII — Krzysik (Łódź), Jezierski (Śląsk), z VIII — Guzik (Łódź), Myga (Gdańsk), z IX — Stadnik (Wrocł.), Pierończyk (Śląsk), z X — Robok (Śląsk), Pawłowicz (Krak.), z XI — Kowalczyk (Pozn.), Stachel (Wrocław), z XII — Patyński (Lublin), Nowak (Pomorze), z XIII — Krygler (Łódź), Krajewski (Gdańsk), z XIV — Kugler II (W-wa), Noumanowicz (Radom), z XVI — Pęczkowski (W-wa), Paszczyk (Lublin), z XVII — Brzoza (Szcz.), Marcowski (Krak.), z XVIII — Wiągodzki (W-wa), Arbach (Wrocł.), z XXI — Mamczarczyk (Krak.), Popiół (Wrocław), z XX — Monarecki (Poznań), Wenda (Wrocław), z XXI — Gayer (W-wa), Plechaczek (Śląsk), z XXII — Kugler I (W-wa), Roslan (Wr.), z XXIII — Waksman (Poznań), Ziółkowski. (Kielce), z XXIV — Otremba (Śląsk), Ormian (Wrocław).

Mistrzostwa trwają

Piłkarze wyszli na boiska

W niedzielę rozpoczął się w Polsce wiosenny sezon piłkarski. Pogoda dopisała, choć boiska wszędzie są jeszcze bardzo rozmokłe. Forma kondycyjna graczy na ogół przeciętna. Najwięcej spotkań odbyło się na Śląsku.

A oto kilka relacji telefonicznych z pierwszych niedzielnych zawodów piłkarskich.

BUDOWLANI AKS CHORZÓW — STAL ŁAGIEWNIKI 2:1 (1:1)

ŁAGIEWNIKI. Ligowy zespół Budowlanych uzyskał nikłe zwycięstwo nad A-klasową Stalą. Boisko błotniste. Bramki dla Budowlanych zdobyli: Spodzieja i Piechaczek po 1, dla Stali [illegible]

Ligowcy wystąpili w składzie: Janik; Januszek, Karmański; Kalus, Pochaba, Gajdzik; Pierchała, Piechaczek, Spodzieja, Muskała, Barański. Stal: Tatuś; Stokłosa, Byczek I; Chetmańczyk. Nowak, Katysz; Moś, Byczek II, Matuszowicz, Zdzieblik, Rak.

GÓRNIK JANÓW — STAL LIPINY 3:3 (0:1)

JANÓW. Po niezwykle zaciętej grze stojącej na dobrym poziomie II-ligowcy zdołali uzyskać jedynie wynik remisowy. Bramki dla Górnika uzyskali: Koźlik 2 i Bąk 1.

UNIA RUCH CHORZÓW — UNIA STRZYBNICA 11:2 (5:0)

STRZYBNICA. Wysokie zwycięstwo ligowego Ruchu z miejscową Unią. Goście przez cały czas spotkania byli stroną atakującą.

TARNOWSKIE GÓRY. Stal Brzeziny Śl. — Stal Tarnowskie Góry 2:0 (1:0). Miejscowi ulegli niespodziewanie B-klasowemu zespołowi.

SIEMIANOWICE. Stal Siemianowice — Górnik Ligota 3:2 (1:2). Bramki dla Stali zdobyli Benke 2, oraz Nowak 1. Dla pokonanych bramkami podzielili się Drzecka i Proksza. Widzów 2000.

(TW)

WROCŁAW. Ogniwo Wrocław — Gwardia Wrocław 1:1 (1:0). Drużyny wykazały dobre przygotowanie kondycyjne. Bramkę dla Ogniwa zdobył: Górka, dla Gwardii: Kuś. Widzów 2000.

NAKŁO. LZS Nakło — SKS Rolnik Nakło 2:4 (2:1). Spotkanie to zakończyło się porazi 9 z kolei zwycięstwem szkolnego zespołu SKS Rolnik nad miejscowym A-klasowym zespołem LZS Orzeł. Bramki dla Rolnika zdobyli: Rupik i Cerba po 2, dla LZS [illegible]

GWARDIA KIELCE — GWARDIA KRAKÓW 2:2 (1:0)

KIELCE. (tel.) Mistrzowski zespół Polski w piłkarstwie Gwardia z Krakowa po odbyciu obozu kondycyjnego w Zakopanem rozegrała swój pierwszy mecz w sezonie ze swą imienniczką w Kielcach: Miejscowi zaprezentowali się z dobrej strony, prowadzili do przerwy, osiągając wynik remisowy 2:2. Bramki dla gości zdobyli: Panek i Wysocki, dla gospodarzy obie Iwański.

RUDA. Górnik Ruda — Stal Bobrek 5:2 (4:1). Bramki dla Górnika zdobyli: Pohl II — 3, Pohl I i Sumaja po 1.

IMIELIN. Budowlani Mysłowice — LZS Imielin 2:1 (1:0) Bramki dla Budowlanych zdobyli: Mikunda i Kret po 1, dla LZS Stęchły 1.

CZELADŹ. Górnik Czeladź — Górnik Piaski 6:1 (4:0). Piaski były zesp. znacznie słabsz. Bramki dla Czeladzi zdobyli: Głód i Laskowski po 2, Natkaniec i Kanbownica po 1, dla Piasków: Krauze. W przedmeczu Czeladź wygrała 10:1.

PAWŁÓW. Ogniwo Pawłów — Stal Nowy Bytom 2:1 (1:0). Dobry poziom. Bramki dla Ogniwa zdobył Pytlok 2, dla Stali — Szombara 1.

WARTA (POZNAŃ) — WŁÓKNIARZ (POZNAŃ) 5:1 (4:0)

KOLEJRZ (POZNAŃ — OGNIWO (POZNAŃ) 6:1 (2:1)

Niedzielne zawody lekkoatletyczne na hali w Przemyślu

PRZEMYŚL (Tel.) Finałowe konkurencje w niedzielę dostarczyły niespodzianki w postaci porażki Kielasa na 3.000 m, a także zwycięstwa Milowskiej na 50 m.

KONKURENCJE MĘSKIE: 3.000 m — 1) Potrzebowski — AZS Szczecin 9.11 min.; 2) Lewicki — Kol Toruń 9.12.2; 3) Kielas — Budowlani Gdańsk 9.12.8; 4) Więcek — Stal Wrocław 9.13.9

50 m PŁOTKI — 1) Krzyżanowski — Spójnia Gdańsk 7.4 sek.; 2) Adamczyk — Kolejarz Poznań 7.4; 3) Ogłobin — Ogniwo Warszawa 7.6; 4) Więcek — Unia Krywałd 7.7.

WZWYŻ — 1) Skalbania — AZS Poznań 1.80; 2) Spychalski — Budowlani Szczecin 1.75 (poza konkursem 1.80) 3) Makowski — Kolejarz Warszawa 1.75; 4) Misior — Spójnia Wrocław 1.70

TRÓJSKOK — 1) M. Hofman — Kolejarz Katowice 13.58 m; 2) Kuźmicki — Budowlani Chorzów 13.48; 3) Starybrat — Gwardia Warszawa 13.33 4) Krzyżanowski — Spójnia Gdańsk 13.17

TYCZKA — 1) Małecki — Spójnia Wrocław 3.41; 2) Brzeziński — Spójnia Gdańsk 3.41; 3) Szędzielorz — Unia Krywałd 3.30; 4) Jamiszewski — Kolejarz Kraków 3.30.

3X800 m — 1) AZS Wrocław 7.04.2, 2) Spójnia Gdańsk 7.07.3: 3) Budowlani Gdańsk 7,07.5; 4) Kolejarz Bielsko [illegible]

Konkurencje żeńskie:

50 m: 1) Milewska — LZS Żurawica 7,2 sek., 2) Kuźmicka — Budowlani Chorzów 7,3, 3) Moderówna — Budowlani Gdańsk 7,3, 4) Słomczewska — Włókniarz Łódź.

500 m: 1) Czandera — Związkowiec Łódź 1.31,4: 2) Bocianówna — Budowlani Gdańsk 1.32,4, 3) Piwowarówna Katowice 1.32,6; 4) Gryczkówna — LZS Żurawica 1.33,2;

KULA: 1) Bregulanka — Katowice 11.62; 2) Konikówna — Kolejarz Kraków 11.56,5; 3) Cieślewicz — LZS Żurawica 11.42; 4) Brecіówna — LZS Żurawica [illegible]

50 M PŁOTKI: 1) Gościniakówna — Kolejarz Toruń 8,2 sek., rekord Polski wyrównany; 2) Mitanowa — Związkowiec Kraków 8.4; 3) Penners — Kolejarz Gdańsk 8,4; 4) Golankówna — LZS Żurawica;

W DAL: 1) Gembolisówna — Budowlani Chorzów 5.00; 2) Gościniakówna — Kolejarz Toruń 4.90; 3) Kowalska — Kolejarz Toruń 4.90;

10 x 40 M: 1) ZS Budowlani 1.03,6; 2) ZS Spójnia 1.04,5; 3) ZS Kolejarz 1.05,1; 4) LZS 1.10,6;

PUNKTACJA INDYWIDUALNA: — Mężczyźni — Adamczyk 34 pkt., 2) Kuźmicki 29; 3) Krzyżanowski 24. Kobiece — 1) Gościniakówna 21 pkt., 2) Gembolisówna 15; 3) Penners 13;

PUNKTACJA KLUBOWA: Męska — Spójnia Gdańsk 75 pkt.; 2) Budowlani Gdańsk 63; Kolejarz Poznań 34; 4) Budowlani Chorzów 29; 5) AZS Poznań 29; 6) Kolejarz Toruń 10; Żeńska — 1) LZS Żurawica 55 pkt. 2) Kolejarz Toruń 36; 3) Budowlani Gdańsk 32; 4) Kolejarz Kraków 24; 5) Budowlani [illegible]

[illegible]

Dobre wyniki lekkoatletów radzieckich

MOSKWA. Znana lekkoatletka radziecka Czudina pobiła 3 rekordy Moskwy w hali: w biegu na 30 m pł. — 4.9 sek., w skoku wzwyż — 1.60 m oraz w trójboju — 2 886 pkt. Rekordowy czas — 5 49.0 w biegu na 2.000 m uzyskał 19-letni Susłow.

BRUKSELA. Na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy, które odbędą się 23 — 27 sierpnia w Brukseli zaproszonych zostało 28 narodów, z których już 27 nadesłało potwierdzenie startu. Organizatorzy czynią starania o udział zawodników ZSRR, podobnie jak to miało miejsce w 1946 roku w Oslo, gdzie zawodnicy radzieccy wykazali doskonałą klasę.

Inauguracyjne plenum GKKF

(Dalszy ciąg ze str. 1)

pierwszy potraktowano czynnych zawodników jako ważny czynnik. Niektórzy z nich w najważniejszych sprawach organizacyjnych tak byli przejęci swą obecnością w sali konferencyjnej Sejmu, ze mimo, iż byli na zebraniu tylko gośćmi, w pewnych momentach przy głosowaniu podnosili rękę na znak zgody, jak członkowie Komitetu.

Od zebrania tego rozpoczyna się nowy okres szarej codziennej pracy nad wykonaniem przygotowanych planów. Są one olbrzymie i różnorodne.

W ciągu 6 godzin pierwszego plenum mieliśmy próbkę charakteru pracy pełnego GKKF. Głos zabrali wszyscy członkowie prezydium, a jednocześnie przedstawiciele najbardziej sprawami kultury fizycznej zainteresowanych organizacji i resortów. Z ich oświe[illegible] wyłaniał się obraz osiąg[illegible] niedomagań oraz, jeśli idzie [illegible] szłość, określonych [illegible]. Wszyscy zgodnie wykazali pełne zrozumienie i wagę zagadnienia kultury fizycznej i przyrzekli dołożenie odpowiednich starań do przeprowadzenia planów.

Oczywiście przemawiali kierownicy, za którymi stoi sztab. Dysponujemy już dziś środkami poważnymi w dziedzinie kultury fizycznej i to nie tylko finansowymi, lecz także działaczami, instruktorami, oraz co najważniejsze — najmocniejszym poparciem Partii Rządzącej i Rządu.

Chcemy też widzieć w naszej młodzieży robotniczej, wiejskiej, szkolnej zdrowych obywateli, pełnych radości, uświadomionych o przejawach naszego życia, zdolnych do wspaniałych osiągnięć w kopalni, na roli, w szkole i na boisku, bieżni, skoczni czy na łodzie. Chcemy, by oni i my wszyscy, pracujący na odcinku kultury fizycznej, budowali podstawy socjalizmu oraz podstawy pokoju.

Wspólnym wysiłkiem [illegible] cele osiągniemy. Obecnie jesteśmy już w stadium ich realizacji. Kierownikiem całości jest Główny Komitet Kultury Fizycznej.

A. TARGOSZ.

[illegible]
Fot. [illegible] — APi

Stosunek Rządu RP do kultury fizycznej

w oświetleniu Premiera J. Cyrankiewicza

Odbywa się dzisiaj pierwsze posiedzenie nowopowołanego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

Główny Komitet działa na gruncie nowej ustawy o rozwoju sportu i kultury fizycznej. Intencją rządu jest, ażeby utworzenie tego Komitetu i organizacja terenowych komitetów stały się punktem wyjścia dla nowego etapu rozwoju sportu polskiego, kultury fizycznej najszerszych mas, a w szczególności młodzieży i w szczególności na wsi. Chcemy, aby rozwój kultury fizycznej w najszerszych masach stał się ważnym elementem wychowania ideologicznego, politycznego, dla wszechstronnego rozwoju młodzieży i mas pracujących.

Bardzo obszernie zadania w dziedzinie kultury fizycznej i sportu sformułowane zostały w uchwale Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Dlatego nie będę się nad tymi sprawami zatrzymywał. Uważam jednak, że uchwały te wskazują konkretne wytyczne działania w wielu dziedzinach, objętych mianem kultury fizycznej i sportu, że powinny stać się swojego rodzaju vade mecum działaczy sportowych, sportowców i działaczy społecznych i pamiętanie o tych uchwałach, realizowanie ich, rozwijanie ich, uchronić może zarówno poszczególnych działaczy sportowych, jak resorty, zrzeszenia sportowe, organizacje społeczne od powtórzenia w jakiejkolwiek formie tych błędów i wypaczeń, jakich świadkami byliśmy na niektórych terenach w poprzednim okresie, w okresie rodzenia się nowego, młodego sportu Polski Ludowej

Konieczne jest także rozbicie do końca nieporozumienia, które wciąż jeszcze w kołach poza-sportowych istnieje, a które polega na niesłusz[illegible] nowego i szczytowych osiągnięć w wynikach poszczególnych dziedzin — sportowi masowemu, umasowieniu i upowszechnieniu. Oczywiście, że nieporozumienie to nie istnieje już w kołach sportowych, jest jednak dość częste jeszcze w szerokich kołach działaczy społecznych, u części pedagogów i ta szeroka opinia działaczy społecznych jest przecież dla rozwoju [illegible]

[illegible] będzie miała szczytowe [illegible]

[illegible]

Najważniejszym zadaniem [illegible]

[illegible] mach szkolnych i — co jeszcze ważniejsze — w realizacji tych programów szkolnych.

[illegible] sportowi polskiemu odpowiedniej bazy materialnej, a więc w miejsce dotychczasowych, chaotycznie planowa[illegible] planowanie tych inwestycji w szerokim oparciu o inicjatywę społeczną, o dobrowolną pracę organizacji społecznych, młodzieży w szczególności [illegible] tych inwestycji, które powstają w te[illegible] tywności społecznej, z niezbędną nieraz dodatkową pomocą, a czasami tylko poradą, czy instruktażem ze [illegible] o należytą rozbudowę chaotycznej dotychczas i niewystarczającej produkcji sprzętu sportowego. Komitet winien dbać — i to jest jedno z głównych jego zadań — o należyte szkolenie kadr fachowych, o należyty dobór tych kadr pod względem ideologicznym i o powiększenie tych kadr.

Komitet winien dbać — i to jest z punktu widzenia interesów ogólno[illegible] nlem — o należyte powiązanie wychowania fizycznego i sportu i rozwoju kultury fizycznej z potrzebami przysposobienia wojskowego, z zagadnieniami obrony narodowej. Komitet winien dbać o należyte powiązanie polskiego sportu z doświadczeniami teorii i praktyki umasowionego sportu w Związku Radzieckim i należyty rozwój własnego systemu wychowania fizycznego

Komitet winien ostro zwalczać wszelkie próby „zetatyzowania sportu", [illegible] szerokiej mobilizacji aktywu społecznego i oparcia działalności zrzeszeń sportowych jedynie na płatnych funkcjonariuszach. Aktyw, że tak powiem, etatowy sportu powinien dawać sportowi jedynie niezbędny kościec organizacyjny, część kadry instrukcyjnej. Wokół tego kośćca organizacyjnego zgromadzić należy jak największą su[illegible] nej, która wcale nie jest tak trudna do zmobilizowania.

Należy zdecydowanie walczyć z oportunizmem etatowym, należy sięgać do bogatych zasobów inicjatywy społecznej, należy ją odpowiednio wprzęgnąć w naszą akcję i w ten sposób zagwarantować przyrost kadr w kulturze fizycznej i szybszy jej rozwój.

Bardzo poważnym zadaniem Głównego Komitetu Kultury Fizycznej jest odpowiednie rozbudowanie pla[illegible] towych. Rozwój sportu i rozwój kultury fizycznej musi stać się nieodłącznym elementem nie tylko walki o zdrowie, o sprawność fizyczną najszerszych mas, ale musi stać się bezpośrednim czynnikiem budownictwa socjalizmu. Organicznie związana z [illegible] rozwijająca się kultura fizyczna, zdrowie, sprawność, tężyzna szerokich [illegible]

[illegible]

Skład osobowy GKKF

[illegible]

Nowy styl pracy

przedstawiony przez przewodniczącego GKKF, posła L. Motykę

[illegible] raża się w ścisłym powiązaniu jej z całością spraw wychowania nowego człowieka i w wypełnieniu przez kulturę fizyczną społecznej funkcji wzmocnienia sił i zdrowia narodu.

Mówca wskazuje następnie na wielkie sukcesy w każdej dziedzinie życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego Polski Ludowej podczas gdy równolegle kraje zachodnio-europejskie stoją w obliczu kryzysów i bezrobocia.

Mówiąc dalej o wielkich zadaniach planu 6-letniego przewodniczący GKKF podkreślił wagę wzmacniania sił mas pracujących, podniesienie ich zdrowia i fizycznej wytrzymałości — drogą krzewienia kultury fizycznej.

Wychowanie ludzi radosnych, umiejących pracować zespołowo, zdolnych do pokonywania trudności, przyniesie korzyści nie tylko na stadionie — będzie potrzebne przede wszystkim na kopalni i w fabryce, potrzebne będzie także w szkole czy w laboratorium.

Następnie poseł Lucjan Motyka charakteryzuje dotychczasową historię rozwoju kultury fizycznej w Polsce; okres przedwojenny, okres pierwszych lat po wojnie do 1948 r. i okres [illegible] się w 1949 r. W okresie przedwojennym kultura fizyczna w istotnym tego słowa znaczeniu rozwijała się bardzo słabo, wiele dziedzin sportu było niedostępnych dla robotników i chłopów, sport miał elitarny, klasowy c[illegible] ną zawdzięczał sport nie opiece pań[illegible] tu przez młodzież i ofiarnej pracy terenowych działaczy. Mówca podkreśla, że pozytywną rolę spełniał w tym czasie Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, który skupiając [illegible] był szkołą jednolitego frontu klasy robotniczej. Związek ten był szykanowany przez prawicę pepesowską z [illegible]

Przechodząc do okresu powojennego mówca stwierdza, że w pierwszym etapie odradzający się po 6-letniej [illegible] chanicznie do przedwojennej [illegible] nie Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych w r. 1948 do Związków Zawodowych, a więc przejęcie klubów mło[illegible] przez ZSCh rozpoczęło trzeci etap historii wychowania fizycznego i [illegible]

Charakteryzując następnie znaczenie powołania Głównego Komitetu Kultury Fizycznej mówca stwierdza, że jest to forma organizacyjnie dojrzała do przemian ustrojowych, jakie zostały dokonane w Polsce Ludowej. Komitet został powołany zgodnie z uchwałą Biura Politycznego PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu, która po raz pierwszy dokonała politycznej analizy przeszłości i wskazała konkretne zadania na przyszłość. Komitet powołano w oparciu o wielkie doświadczenia Związku Radziec[illegible]

Pierwszy okres pracy Komitetu — oświadcza Lucjan Motyka — musi cechować konsekwentna walka ze złymi pozostałościami w polskim sporcie. Mimo wielu braków i opóźnień włożono już wiele pracy w rozwój wy-

Ciąg dalszy na str. 5

[illegible]
Foto Cz. [illegible]

Bojery na starcie!

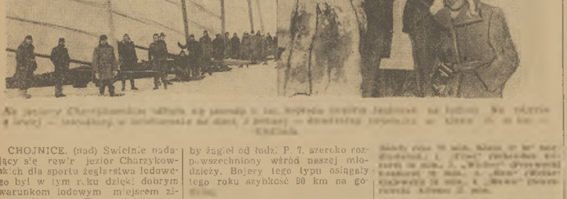

[illegible]

CHOJNICE. (nad) Świetnie nadający się rewir jezior Charzykowskich dla sportu żeglarstwa lodowego był w tym roku dzięki dobrym warunkom lodowym miejscem zimowych imprez. Przy rejsach turystycznych odległość między Charzykowem a Swornegaciami 12 km, była kilkakrotnie pokonana w około 8 minutach. Emocja olbrzymiej szybkości jazdy bojerami i piękno krajobrazu zimowego przyciągają tu rzesze młodych sportowców.

Dla umasowienia sportu bojerowego tutejsza Stocznia Ligi Morskiej ma w planie wybudowanie 12 tanich bojerów, do których zużyto by żagiel od łodzi P. 7, szeroko rozpowszechniony wśród naszej młodzieży. Bojery tego typu osiągały tego roku szybkość 90 km na go[illegible]

W sezonie obecnym Klub Żeglarski urządził dwa razy regaty bojer[illegible] lutego.

Siła wiatru była w tych dniach dość duża, od 8 do 11 m/sek., co zmuszało sterników do refowania żagli. Niektóre bojery miały awarie, odpadając tym samym od regat.

Wynik pierwszych regat: W klasie 15 m² Monotyp: 1. „Atom" (Kądziela [illegible]

To i owo...

● *Przykładem jak się dochodzi do wyników jest znany nam dobrze w Polsce Węgier Nemeth, który w roku ub. pobił w Katowicach rekord światowy w rzucie młotem. Otóż Nemeth był przed wojną dyskobolem, rzucał po kilku latach treningu ponad 40 m. Namówiono go wtedy, by popróbował rzutu młotem. Początkowo nie bardzo mu to szło. Ale już w roku 1940 osiągnął 46.13 cm. To był jego pierwszy poważniejszy wynik w tej konkurencji. Od rekordu światowego dzieliła go odległość przeszło 12 metrów. Nikt wtedy nie przypuszczał, że właśnie tym, który pierwszy po wojnie zmieni tabelę rekordów w młocie, będzie Nemeth. W roku 1941 najlepszy jego wynik brzmiał 49.37, w 1942 — 53.04, w 1943 — 55.48, w 1944 — 55.33, w 1945 — 49,96, w 1946 — 55,02, w 1947 — 57.60 m. W roku olimpijskim zdobył nie tylko nowy rekord 59.02, ale i złoty medal, a w roku ub. rekord swój poprawił w Katowicach na 59.57 m. Tak więc w ciągu lat 9 wypracował z górą 13 m.*

● *Szwedzki trener Goesta Holmer w swej pracy „Droga do rekordów" wykazał, iż pierwszym człowiekiem, który w biegach na krótkie dystanse zastosował start niski był Amerykanin C. H. Shell. Było to dnia 12 maja 1888 r. Dotychczas na podstawie źródeł niemieckich, a mianowicie dzieła C. Luthera „Sport w różnych czasach u różnych ludów", ogólnie uważano, iż po raz pierwszy wybiegł z niskiego startu Amerykanin Burke na I Olimpiadzie w Atenach w roku 1896. We wszystkich wydawnictwach olimpijskich pokazywana jest do dziś dnia fotografia kolorowa tego startu, przy czym Burke stoi jako drugi od lewej.*

● *Czechosłowaccy sportowcy otrzymają w tym roku kilka nowych filmów o tematyce sportowej. Przede wszystkim więc drugą część filmu „Woda wola!", a dalej „TOZ" o odznace sprawności fizycznej o „Zdrowie — siła — odwaga".*

● *Jedno z naszych pism młodzieżowych w odpowiedziach redakcji podaje swemu czytelnikowi, że Dziedzic nie startuje w tym roku w biegach, a tylko w zjazdach i w skokach na skutek poważnej wady serca. Tak jak by rzeczywiście można było startować do biegów zjazdowych z poważnie chorym sercem. Wiadomość taka powtarza się zresztą w naszej prasie już od kilku miesięcy. Byłby czas, aby któryś z lekarzy sportowych, wyjaśnił autorytatywnie, że z „poważnie chorym sercem" nie można nie tylko skakać i zjeżdżać z szybkością 80 do 90 km. na godzinę, ale w ogóle startować, nawet w zawodach ping-pongowych.*

● *W propagandowych zawodach narciarskich w Rumunii, w jednym tylko mieście Brassów startowało 6390 zawodników i zawodniczek.*

● Według sztokholmskiego „Idrottsbladet", przyjmując punktację za 1 miejsce — 7, za drugie 5, za trzecie 3, a dalej 2 i 1, klasyfikacja mistrzostw FIS w konkurencj. norweskich dała drużynowo pierwsze miejsce Szwecji — 45 pkt., drugie Norwegii — 39, trzecie Finlandii 19, czwarte i piąte Francji i USA po 3, a szóste Kanadzie 1 pkt. W skokach najwięcej punktów zdobyli Norwegowie — 16, w kombinacji również Norwegowie — 13, na 18 km Szwedzi — 12 i na 50 km Szwedzi 18 pkt. Finowie najwięcej punktów zdobyli w kombinacji — 7 (mistrzostwo Hasu).

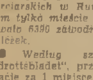

● *Maria Isakowa, wybitna łyżwiarka radziecka, która już po raz trzeci zdobyła mistrzostwo świata w jeździe szybkiej, urodziła się w roku 1920 w Kirowie. Jest córką kowala. Na łyżwach jeździ od dziecka. Już we wczesnej młodości chętnie ścigała się z koleżankami, a nierzadko miała chłopców. Po raz pierwszy w prawdziwych zawodach brała udział mając lat 14. W roku 1945 zyskała tytuł absolutnej mistrzyni Związku Radzieckiego. W mistrzostwach świata pierwszy raz startowała w roku 1948, zdobywając złoty medal. W roku 1949 powtórzyła swój sukces, a obecnie okazała się najszybszą na świecie już po raz trzeci. Isakowa mieszka obecnie w Moskwie, jest członkinią miejscowego Dynamo, trenerem jej jest rekordzista ZSRR Iwan Anikanow. Rekordy życiowe Isakowej przedstawiają się następująco: 500 m — 48,2 s, na 1000 m 1.14 2 min., na 3000 m — 5 29.7 min., na 5000 m — 9.32 min.*

● *Przed kilku dniami odbyło się w Zurychu zebranie prezydium FIFA — międzynarodowej federacji piłkarskiej w sprawie rozgrywek finałowych o mistrzostwo świata. Jak się okazuje, rozgrywki te będą właściwie tylko parodią mistrzostw. Nie jest w tym bez winy FIFA. Nieobecność w finałach takich potęg piłkarskich, jak ZSRR i Węgry, a dalej rezygnacja Argentyny, Austrii, Urugwaju, Peru i szeregu innych państw, przesądziły o wartości tegorocznych mistrzostw. Prezydium FIFA odrzuciło prośbę Francji o dodatkowe dopuszczenie do rozgrywek. Ostateczny udział mają zatem wziąć Anglia, Szkocja, Turcja, Jugosławia, USA, Boliwia, Meksyk, Indie i Chile — na podstawie rozgrywek eliminacyjnych, Włochy jako mistrz z ostatnich mistrzostw w roku 1938 i Brazylia jako gospodarz. Losowanie nastąpi w połowie maja. Ogólnie w sferach piłkarstwa europejskiego uważa się, że jeszcze zanim dojdzie do losowania odpadnie dalszych kilka państw. W każdym razie już w tej chwili jest rzeczą całkiem pewną, iż mistrzostwa 1950 nie będą żadnym miernikiem faktycznego układu sił.*

ES-TE

Dalsze walki w Ligach Bokserskich

I Liga

Gwardia Gdańsk	9	15	99:43
Gwardia Warszawa	9	15	95:49
Kolejarz Gdańsk	8	9	69:59
Związkowiec Łódź	9	6	69.63
[illegible] Chorzów	8	4	41:87
Związk. Bydgoszcz	9	3	36:103

GWARDIA GDAŃSK — KOLEJARZ GDAŃSK 14:2

GDAŃSK. Nieoczekiwanie wysokie zwycięstwo w spotkaniu miejscowych rywali odniosła Gwardia. Niespodziankę sprawił Rudzki, który wygrał z Białkowskim przez dyskwalifikację w [illegible]

Wyniki: (na 1 miejscu gwardziści): Mikołajczewski zmusił do poddania się po II rundach Soczewlińskiego, Gołyński po zaciętej walce pokonał na punkty Kleina, Anikiewicz zmusił do poddania się w II rundzie Antkowiaka, Krawczyk wysoko wypunktował Zielińskiego, Kwiatkowskiego w II rundzie sędzia odesłał do rogu na skutek rażącej przewagi Chychły, Iwański wypunktował Musiała, Filsikowski wygrał walkowerem z Rajskim na skutek jego niedowagi, Rudzki wygrał w II rundzie przez dyskwalifikację z Białkowskim.

W ringu sędziował Gronowski (W-wa), na punkty Sieroszewski (Łódź), Kupferstein i Krasucki (Wwa). Widzów około 4.000.

ZWIĄZKOWIEC ŁÓDŹ — GWARDIA WARSZAWA 7:9

ŁÓDŹ. (tel.) Zespół Gwardii wygrał ze Związkowcem 9:7, dokonując przed m[illegible] składzie. Szymurę przesunięto do ciężkiej, a Kolczyńskiego do półciężkiej. W Związkowcu Taborek walczył w wadze półśredniej. Niespodzianką zawodów był remis [illegible]ry z Niewadziłem.

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy łódzcy): Stasiak pokonał Fronckowiaka, Czarnecki wygrał z Szadkowskim, Zajączkowski przegrał z Tyrzyńskim, Wybrański przegrał z Komudą przez t. k. o. w II rundzie, Taborek wygrał przez dyskwalifikację Jankowskiego w III rundzie, Kijewski uległ Wilczkowi, Wojnowski przegrał z Kolczyńskim w III rundzie przez t. k. o., Niewadził zremisował z Szymurą. Pierwsza runda należała do łodzian, druga była wyrówna[illegible]

W ringu sędziował Kowalski, na punkty: Łuszczyński (Poznań), Dziura i Markowski ze Śląska.

STAL CHORZÓW — ZWIĄZKOWIEC BYDGOSZCZ 10:6

BYDGOSZCZ. Decydujące spotkanie o utrzymanie się w I Lidze pomiędzy Stalą Chorzów a Związkowcem zakończyło się zwycięstwem Stali 10:6. W ramach spotkania Bazarnik uzyskał [illegible] lewskim, który stoczył jedną z najlepszych walk w swej karierze. Przebieg walki był momentami dramatyczny, a zwłaszcza w I rundzie, kiedy bydgoszczanin zdecydowanie przeważał. W II starciu Bazarnik otrzymał upomnienie za przetrzymywanie. Ogłoszony wynik, zdaniem obecnych na [illegible]ików czech[illegible] zespołu Sokół Hranice z Majdlochem i Netuką na czele, krzywdzi Kowalewskiego.

Wyniki (na I miejscu Stal): Dzięcioł uległ na punkty Nowakowi, Osiecki przegrał z Jóźwikiem, Bazarnik zremisował z Kowalewskim, Kempa po[illegible] Baranowskim, Sznajder pokonał przez t. k. o. w III starciu Gryżewskiego, Nowara wypunktował Pietraszka, a Drapała zmusił do poddania się w II starciu Różańskiego.

W ringu sędziował Nowakowski (W-wa), na punkty Sikorski i Zawadowski (Łódź) oraz Misiorny (Poznań).

II Liga

Związkowiec Warta	9	15	31:53
ŁKS Włókniarz	9	14	107:37
[illegible]	9	12	81:12
Ogniwo Wrocław	9	6	55:87
Kolejarz Poznań	9	4	53:91
Ogniwo Cracovia	9	3	43:101

OGNIWO WROCŁAW — ŁKS WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ 2:14

WROCŁAW. Drużyna Włókniarza zwyciężyła zdecydowanie drużynę [illegible]

Wyniki: (na pierwszym miejscu Włókniarz): Różycki zwyciężył Szczurka, Małecki Smaczyńskiego, Mazur przegrał wysoko na punkty z Żurawskim, Marcinkowski wygrał z Miszczukiem, Debisz po bardzo słabej walce wygrał z Dudkiem, Nogajski zwyciężył Kratochwila, Olejnik Horbonia przez dyskwalifikację, Jaskuła otrzymał v. o.

Sędziowali: Wróż (Poznań), Maciejewski (Warszawa) i Bielewicz (Poznań). Widzów 5000.

OGNIWO CRACOVIA — STAL WROCŁAW 8:8

KRAKÓW. (tel.) W meczu o mistrzostwo II Ligi drużyna Ogniwa Cracovii zremisowała niespodziewanie z zespołem wrocławskiej Stali 8:8.

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy krakowscy): Domański przegrał z Faską, Szwagier uległ Czajkowskiemu, Leja wygrał z Kucharskim, Lisik pokonał Paskiewicza, Kowalczyk przegrał ze Sztolcem, Rapacz wygrał z Malutą, Michałowski uległ przez t. k. o. Krupińskiemu, Dobrzański wygrał w. o., gdyż lekarz nie dopuścił Pajdowskiego do walki.

W ringu sędziował Twardowski (Łódź), na punkty: Łukomski, Ajewski i Szot z Warszawy.

ZWIĄZKOWIEC WARTA — KOLEJARZ POZNAŃ 12:4

POZNAŃ. (tel.) Derby lokalne zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem Warty 12:4.

Wyniki (na pierwszym miejscu Warta): Mahelski pokonał Swisza, Liedke wygrał z Nowackim, Trenk pokonał Wylyka, Turowski wygrał z Świderskim, Kaźmierczak zdobył dla Kolejarza punkty v. o., Lech pokonał Kupczyka II przez t. k. o., Franek wygrał z Talarczykiem, Majewski przegrał z Gładysiakiem przez t. k. o w 2 rundzie.

O wejście do II Ligi

LEGIA WARSZAWA — LUBLINIANKA 8:16

[illegible] ście do II [illegible] odniosła w Warsza[illegible] Legią 10:6.

Wyniki (na pier[illegible] blinianka): Kukier wygrał z Suilmem, Baran przegrał z Kubowiczem, Choina przegrał przez dyskwalifikację z Dziewanowskim, Kaźmierczak wypunktował Pydę, Kotkowski uległ Kwaśniewskiemu przez dyskwalifikację, Zieliński wygrał z Olszewskim przez dyskwalifikację, Trzęsowski pokonał Rysia, Stec uległ Gościańskiemu przez dyskwalifikację.

BUDOWLANI MYSŁOWICE — GWARDIA KRAKÓW 14:2

KRAKÓW (Tel.) Zespół Budowlanych pokonał w Krakowie drużynę Gwardii 14:2 (wyniki) Zedora pokonał Wojtysiaka, Brekier II Kalilę, Brzeziński Sojkę, Brekier I Lipeńskiego,

Pempek w. o., Maciejewski Piątkowskiego, Kurdziel przegrał z Gierasińskim, Krzemiński wygrał ze Żbikiem.

Bydgoszcz — Sokol Hranice 8:8

BYDGOSZCZ (tel) Międzynarodowe spotkanie bokserskie pomiędzy Sokol Hranice (CSR) a reprezentacją Pomorza zakończyło się [illegible]

Wyniki poszczególnych spotkań od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu zawodnicy CSR): Majdloch pokonał przez ko. w II starciu Sylwestra, Husak wygrał z Pińskim, Belecky przegrał z Kowalewskim, Kubota po najładniejszej walce dnia uległ Wąsikowi, Kaselinak przegrał przez dyskwalifikację w III rundzie z Pińskim, Koube wypunktował Cebulaka, Verbacky poddał się w I rundzie Bunkowskiemu, Netuka wygrał przez ko. w I starciu z Bączkowskim. Widzów 3500.

OGNIWO BIELSKO — OGNIWO CHORZÓW 12:4. Kubala (B) uległ w 3 starciu Kuleszy (Ch), Rusin (B) wygrał z Szyszkowcem (Ch), Słowik (B) przez poddanie się Czeka (Ch), Barut (B) z Fryderykiem (Ch), Sebras (B) pokonany został przez Kamińskiego (Ch), Banaś (B) zwyciężył Jelenia (Ch), Żurawski (B) v. o. Gabora (Ch), Waluś (B) przez k. o. Kaczmarka (Ch). W ringu sędziował Dziuba dobrze.

STAL ZABRZE — STAL SIEMIANOWICE 10:6

ZABRZE. Spotkanie o [illegible] Sadłowskiego. Miejscowi do powyższego spotkania wystąpili bez Matlocha, który uległ ponownie kontuzji [illegible]

NA pływalniach

Pływackie spotkania o puchar PZP w grupach zostały zakończone. Do rozegrania pozostało jedynie zaległe spotkanie Łódź — Poznań. Do finału z grupy I zakwalifikowali się Śląsk i Kraków, który wyprzedził Warszawę dzięki lepszemu stosunkowi punktów małych, z drugiej Łódź.

Śląsk—Kraków

76,5:67,5

KRAKÓW (Tel.) Mecz pływacki Kraków — Śląsk przyniósł następujące wyniki:

KOBIETY — 100 dow. — 1) Szymańska (K) 1.20.3; 2) Gryszczykówna (S) 1.28,0; 3) Badura (S) 1.28. 100 grzb. — 1) Gryszczykówna (S) 1.31.9; 2) Kubikówna (K) 1.38; 3) Dobranowska (K) 1.37.8. 200 klas. — 1) Dobranowska (K) 3.21; 2) Kubikówna (K) 3.31.4; 3) Zawadzka (S) 3,40. 400 dow. — 1) Dzikówna (S) 6.32.8; 2) Szymańska (K) 6.52.1; 3. Piskorkońska (K) 7.10.2; 4×100 zmiennym — 1) Kraków 6.16; 2) Śląsk [illegible]

MĘŻCZYŹNI — 100 grzb. — 1) Kękuś II (K) 1.18.2; 2) Procel (S) 1.19; 3) Wesołowski (K) 1.21. 200 klas. — 1) Brzęczek (S) 3.01; 2) Dudkowiak (S) 3.11.8; 3) Krupa (K) 3.15. 400 dow. — 1) Gremlowski (S) 5.28; 2) Krokoszyński (K) 5.27; 3) Kornecki (K) 5.39.4. 100 dow. — 1) Zimny (S) 1.06.1; 2—3) Ciężki (K) i Prządo (S) 1.07.2. 4×200 dow. — 1) Śląsk 10.13; 2) Kraków 10.22.

W piłce wodnej zwyciężył Śląsk 6:2 (6:1). Końcowy wynik meczu 76.5:67.5 dla Śląska.

Warszawa—Wrocław

92:51

WARSZAWA. (tel) Warszawa pokonała Wrocław w pływaniu 92:51 i wygrała wszystkie poszczególne konkurencje:

MĘSKIE: 400 dow. Ludwikowski 5.24,8; 100 dow. Mroczkowski 1.03,2; 100 wznak: Jabłoński 1.19,8 (rekord Polski wyrównany); 200 klas. Jabłoński 2.58,6; 4×200 m Warszawa 10.06,6 (nowy klubowy rekord Polski).

ŻEŃSKIE: 400 dow. Gniełkowska 7.19,8; 100 dow.: Szulakiewicz 1.28,6; 200 klas.: Zolówna 3.45,2; 100 wznak: Fijałkowska 1.39,4; 4×100 dow. Warszawa 6.48,0.

Piłka wodna 9:2 (4:1) dla Warszawy.

Śląsk	6	12	510.5:322.5
Kraków	6	5	422.5:432.5
[illegible]awa	6	5	420.5:437.5
Wrocław	[illegible]	2	332:5:502.5

MOSKWA. Na odbywających się w Moskwie ogólnoradzieckich mistrzostwach pływackich stowarzyszenia sportowego Dynamo pobito 3 rekordy ZSRR w konkurencji kobiet. Rekordzistka Z[illegible] dzieckiego na dyst. 100 [illegible] Gawrisz uzyskała rekordowy czas na 100 m st. klas. — 1.24,8 min., a 16-letnia Jegorowa pobiła dwa rekordy juniorek ZSRR: na dyst. 100 m st. klas. — 1.31.9 oraz na 200 m st. klas. — 3.11,3. W ciągu ostatnich 6 tygodni pływacy radzieccy pobili już 8 rekordów ZSRR.

W Lidze Zapaśniczej

Związkowiec Siła Mysł.	7	11	35:21
Stal Nowy Bytom	7	10	32:24
Związkowiec Skra W-wa	7	9	36:20
Gwardia Łódź	7	9	33:23
Kolejarz Poznań	7	9	31:25
Związkowiec Legia Kr.	7	4	27:29
Stal Wrocław	7	4	24:32
Gwardia Bydgoszcz	7	0	6:50

GWARDIA ŁÓDŹ — ZWIĄZKOWIEC LEGIA KRAKÓW 5:3

KRAKÓW (Tel.) W ligowym meczu zapaśniczym łodzianie odnieśli zwycięstwo w Krakowie nad Związkowcem [illegible]

Wyniki (na pierwszym miejscu łodzianie) Bednarek wygrał z Świderskim, Nowak przegrał z Gibosem, Ignaszewski pokonał Ryrhlę, Świętosławski przegrał ze Stróżkiem, Kroner przegrał z Grosem, Madusiak wygrał ze Zmarzem, Kawał wygrał w.o., Lenert pokonał Głowiaka.

STAL NOWY BYTOM — KOLEJARZ POZNAŃ 4:4

NOWY BYTOM. W spotkaniu o mistrzostwo Ligi Zapaśniczej miejscowa Stal zremisowała z Kolejarzem Poznań. W ramach meczu Kauch pokonał [illegible]

Wyniki walk: Nikodemski (K) pokonał Myckej, Kisiel (St) Grządzielewskiego, Kauch (K) Marcoka, Kusz (St) położył na łopatki Jakubowskiego w 11 min., Krawczyk (K) zwyciężył Gryzka, Kuligowski II (St) Mielczaka, Kuligowski I pokonał Nowoczka, Leitgeber (K) położył na łopatki Bor[illegible]

Mecze ligi zapaśniczej Skra Warszawa — Stal Wrocław i Gwardia Bydgoszcz — Związkowiec Siła Mysłowice nie doszły do skutku. Drużyna Wrocławia nie przybyła do Żyrardowa gdzie miało odbyć się spotkanie a drużyna Gwardii Bydgoszcz nie przygotowała na czas sali do meczu. Oba zespoły utraciły punkty w. o. Związkowiec Siła rozegrała towarzyskie spotkanie ze Stalą Bydgoszcz zwyciężając 7:1.

GKKF poprowadzi sport polski do nowych zwycięstw i rekordów.

O Puchar PZKSS

W dniach 17 — 19 bm. odbyły się w Warszawie, Kielcach i Krakowie półfinałowe rozgrywki siatkówki męskiej o puchar PZKSS. Do finału zakwalifikowały się drużyny: Kolejarz — Polonia (Warszawa), Kolejarz (Kraków), AZS (Warszawa), AZS (Łódź), AZS (Wrocław) i Spójnia — Mary[illegible]

Wyniki spotkań finałowych:

KRAKÓW. Kolejarz — Polonia (Warszawa) — Włókniarz (Bielsko) 2:0 (15:13, 15:6); Ogniwo — Tarnovia (Tarnów) — Kolejarz (Kraków) 2:0 (15:11, 15:12); Włókniarz — Ogniwo — Tarnovia 2:1 (15:13, 9:15, 16:14); Kolejarz (Warszawa) — Kolejarz (Kraków) 2:1 (15:10, 7:15, 5:10); Kolejarz (Kraków) — Włókniarz (Bielsko) 2:0 (16:4, 15:8); Kolejarz (Warszawa) — Ogniwo—Tarnovia 2:0 (15:6, 16:12).

Kolejarz Warszawa	3	3	6:1
Kolejarz Kraków	3	1	3:4
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Bielsko	3	1	2:5

WARSZAWA. AZS (Łódź) — Kolejarz (Gdańsk) 2:1 (15:9, 12:15, 15:8), AZS (Warszawa) — AZS (Toruń) 2:0 (15:7, 15:2), AZS (Łódź) — AZS (Toruń) 2:0 (16:14, 15:11), AZS (Toruń) — Kolejarz (Gdańsk) 2:0 (15:5, 15:7), AZS (Warszawa) — Kolejarz 2:1 (13:15, 15:8, 15:7), AZS (Warszawa) — AZS (Łódź) 2:0 (16:14, 15:5).

AZS Warszawa	[illegible]	3	6:1
AZS Łódź	[illegible]	[illegible]	[illegible]
AZS Toruń	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Gdańsk	[illegible]	[illegible]	[illegible]

5) Kolejarz (Szczecin), 6) Budowlani (Białystok), 7) Stal (Katowice), 8) Chemia (Łódź).

KIELCE. AZS (Wrocław) — Spójnia (Kielce) 2:0 (15:9, 15:11), Spójnia — Marymont (W-wa) 2:1 (8:15, 15:8, 15:8), AZS (Wrocław) — Spójnia (Kielce) 2:0 (15:8, 15:6), Spójnia — Marymont — AZS (Gdańsk) 2:0 (15:0, 15:6), Spójnia Marymont (Warszawa) — Spójnia (Kielce) 2:1 (8:15, 15:11, 15:6), Spójnia (Kielce) — AZS (Gdańsk) 2:0 (8:15, [illegible]), AZS (Wrocław) — Spójnia [illegible] (15:5).

AZS Wrocław	3	3	6:0
Spójnia Warszawa	3	2	4.4
Spójnia Kielce	3	1	3:5
AZS Gdańsk	3	0	2:6

Liga Koszykowa

Kolejarz Poznań	[illegible]	17	[illegible]	[illegible]
Spójnia Łódź	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
AZS Warszawa	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Spójnia Gdańsk	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gwardia Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Warta Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Toruń	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Cracovia	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
ŁKS Włókn. Łódź	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Ostrów	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Świętochł.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

AZS KRAKÓW — WARTA POZNAŃ 30:41 (7:21). Gra bardzo ostra, czego dowodem wykluczenie z boiska 8 zawodników. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Wybieralski 11, Dylewicz 7, Borowczyk 8, Kubicki 5, Klewenhagen 4, Szymura 3, Urbanowicz, Kurnalowski i Orlikowski — po 2, Karaluś 1, dla pokonanych — Kozdrój 11, Obuchowicz i Lipiński — po 7, Krajewski 3 i Mizia 2. Mecz prowadzili Palucha i Kowalewski z Warszawy. Organizacja zawodów bardzo słaba. [illegible] drużynie gości piłko.

SPÓJNIA GDAŃSK — SPÓJNIA ŁÓDŹ 45:48 (26:30). Miejscowa Spójnia doznała dalszej porażki, tym razem ze swoją imienniczką z Łodzi. Gdańszczanie jeszcze na 2 minuty przed końcem prowadzili różnicą 3 punktów. Kosze zdobyli: Pawlak 27, Skrodzki 9, Michalak 6, Szor 8 i Mokwiński 2 — dla łodzian: Wójtowicz 13, Wężyk 12, Lelonkiewicz 11, Markowski I i II [illegible] Publiczności 1500 osób.

STAL ŚWIĘTOCHŁOWICE — WARTA POZNAŃ 51.70 (21:34). Zasłużone zwycięstwo lepszej technicznie i taktycznie oraz doskonale dysponowanej strzałowo Warty, w której najlepszymi byli: Dylewicz w obronie i Klewenhagen w ataku. Punktami podzielili się: Klewenhagen 22, Karaluś 15, Kubicki 13, Dylewicz 10, Wybieralski 9 i Orlikowski 1 — dla Warty, Krawczyk 23, Skawiński 8, Wrześniak 5, Dreszer i Andrzejewski — po 4, Glitler i Olbracht — po 3, Kozioł, Kostrusiak i Konieczny po 2 — dla Stali. Sędziowali Kowalewski i Pachla z Warszawy. Mecz odbył się bez udziału publiczności. (Wie)

AZS WARSZAWA — WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ 49:27 (23:20). Do przerwy gra wyrównana, po przerwie przewaga akademików. Punkty dla AZS: Z. Popławski 17, Kamiński 11, Niciński 8, Dobrucki 5, Bartosiewicz 3 i Oleksiewicz 2, dla Włókniarza: Maciejewski 8, Żyliński i Barszczewski — po 6, Ulatowski, Waligórski i Kozłowski — po 2. Sędziowali mgr. Balcer i Muszyński z Poznania.

KOLEJARZ OSTRÓW — KOLEJARZ POZNAŃ 17:45 (12:22). Zdecydowane zwycięstwo drużyny poznańskiej, dla której punkty zdobyli: Kolaśniewski 18, Jarczyński 12, Grzechowiak 11, Bajer 4 i Feglerski 2, dla gospodarzy: Grzęda 8, Siłek i M. Cieluch — po 4, T. Cieluch 2 i Gaibarek 1. Sędziowali Zieliński z Łodzi i Lesiak z Kra[illegible]

KOLEJARZ TORUŃ — SPÓJNIA ŁÓDŹ 37:48 (15:24). Lepsza technicznie i szybsza była drużyna gości. Punktami podzielili się: Pawlak 17, Michalak 11, Skrodzki 10, Mokwiński 8, Dowgird i Szor — po 2 dla Spójni, L. Stefanowicz 10, Gliński 7, Karczewski 6, Z. Stefanowicz i Frankiewicz — po 5, Kosecki i Bellejewski — po 2 dla Kolejarza. Sędziowali Czmoch i Wysocki, obydwaj Warszawa.

OGNIWO CRACOVIA — GWARDIA (KRAKÓW) 41:34 (21:14). Derby lokalne zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Cracovii. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Łudzik — 17, dla pokonanych Paszkowski — 8. Był to setny mecz Łudzika w barwach [illegible]

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej

OSLO (tel). Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej zgromadziły na starcie w konkurencji kobiecej 13 zawodniczek. Po jeździe obowiązkowej prowadziła doskonała zawodniczka czechosłowacka Alena Vrzanova 781,4 pkt., przed Angielką Altweg 718,4 pkt. 3) Vratt (Anglia) 708,9, 4) Du Bief (Francja) 701.8, 5) Lerchova (CSR) [illegible], 6) Arnold (Szwajcaria) 673,1.

Kronika turysty

KRAKÓW. Celem rozbudowania turystyki narciarskiej, zarówno górskiej, jak i nizinnej, oraz zapewnienia w tej dziedzinie odpowiedniej opieki w Okręgach, Wydział Turystyczny Zarządu PZN polecił Zarządom Okręgów powołanie specjalnych referentów turystyki. Szczególnym obowiązkiem referentów turystyki jest współpraca ze związkami zawodowymi i innymi [illegible] ganizowaniu masowej turystyki zimowej.

KRAKÓW. Kalendarzyk Narciarski na rok 1950 r. został już wydrukowany i w najbliższych dniach biuro PZN przystąpi do rozsyłania go poszczególnym sekcjom. Wszystkie sekcje zrzeszone w PZN otrzymają go w ilości odpowiadającej wykupionym i zapłaconym legitymacjom członkowskim. Nakład Kalendarzyka jest ograniczony i dlatego sekcje winny pospieszyć się z zamówieniem odpowiednich ilości legitymacji na obecny sezon, aby móc wraz z nimi otrzymać Kalendarzyk.

WARSZAWA. Nakładem Polskiego Biura Podróży „Orbis", w opracowaniu Polskiego Związku Narciarskiego ukazał się Informator dla Narciarza. Informator ten w cenie 80 zł za egzemplarz jest do nabycia w placówkach „Orbisu", księgarniach, a także i w zarządach Okręgów PZN, które odpowiednie ilości informatora otrzymają bezpośre[illegible]

KATOWICE. Zarząd Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Oddział w Katowicach, Rynek 11 (tel. 313-31), prosi swoich członków, aby opłacili składkę na rok 1950, by — będąc w górach — mogli korzystać z licznych przywilejów, przysługujących [illegible] już składkę opłacili, mogą odebrać [illegible]

WYWIADZIKI „NA GORĄCO"

Niebezpieczne pytanie

Właśnie z wyżyn trybuny się dziowskiej zstąpił najlepszy w Polsce znawca siatkówki inż. Wirszyłło. Za chwilę zacznie prowadzić następny mecz drużyn żeńskich grupy krakowskiej, walczących o finał pucharu PZKSS — trzeba więc skorzystać z okazji...

— Jaką kolejność przewiduje pan inżynier w finale?

— Na pierwszym miejscu chyba tylko gdyńskie „kolejarki", którym zagrozić może (po odpowiednim przygotowaniu) Chemia Łódź, dalej Spójnia Marymont, no i moje uczennice z AZS W-wa, o ile do tego finału oczywiście wejdą (nie weszły — przyp. Red.). Skoro już zahaczyłem o swój azetesowski teren, to muszę nadmienić, że na wiosnę grupa naszych wyczynowczyń powiększy się o pełną szóstkę młodych siatkarek. Pochodzące z jednej szkoły, są zżyte ze sobą, ambitne i dobre technicznie. Zresztą już teraz na okr. mistrzostwach juniorek W-wy będą miały okazję zademonstrować swe umiejętności. Zawody te staną się jednocześnie „rozgrywką" między trenerami trzech drużyn stołecznych: Strycharzewskim — Spójnia Marymont, Krausem — Kol. Polonia, no i mną. Publiczność warszawska będzie miała również sposobność oglądać ogólnopolski finał juniorek i wyciągnąć stąd odpowiednie wnioski.

— Jakie?

— Że potrafimy na pewno utrzymać się nadal na terenie międzynarodowym w czołówce trzech najlepszych — obok ZSRR i Czechosłowacji. Dodatkowym plusem w przyszłych spotkaniach międzynarodowych powinno również być obecne przeniesienie mistrzostw Polski na okres letni, bo w tym właśnie czasie rozgrywane są mistrzostwa Europy. Nasza kadra reprezentacyjna nie powinna zatem wyjść „z uderzenia". Zimowe natomiast — pozbawione ryzyka straty punktów — gry o puchar dadzą klubom możność wypróbowywania nowych zawodniczek, a działaczom ułatwią wyłowienie kandydatek do przyszłej reprezentacji. Np. w krakowskim półfinale wpadły mi w oko młode siatkarki tutejszego AZS Matula i Podio oraz Świerczek z Włókniarza Bielsko. Wybitnie odmłodził skład Kolejarz poznański, w którym najlepszą jest Brześniowska. Gorzej jest ze Spójnią, gdzie nadal dominują zawodniczki starsze z najlepszą bezsprzecznie Wojewódzką (Englisch stabsza niż w r. ub.). Gwardia, to raczej koszykarki, niż siatkarki i dlatego specjalnych sukcesów po tym zespole nie można się [illegible]

— Czyli zdaniem pana przyszłość siatkarskiej drużyny wyczynowej to specjalizacja i młodość.

— Przede wszystkim młodość. Zastrzegam się, że to wszystko są tylko moje nieoficjalne, subiektywne uwagi.

JAN ROTTER.

Inauguracyjne plenum GKKF

(Dalszy ciąg ze str. 3)

chowania fizycznego i sportu i osiągnięto wiele sukcesów przede wszystkim dzięki niebywałemu zainteresowaniu sportem mas robotniczych i stworzeniu potężnego już dziś ruchu sportowego na wsi. Świadczy to dobitnie o wyższości demokratycznego sportu nad sportem burżuazyjnym.

Następnie mówca charakteryzuje plan w zakresie kultury fizycznej na rok 1950. Ogółem zasięg kultury fizycznej obejmie 5 milionów członków [illegible] w porównaniu z ub. zasięg kultury fizycznej obejmie o 13 proc. więcej. Plan przewiduje łącznie 85.200 spotkań sportowych i imprez lokalnych. Szkolenie obejmuje 527 kursów z 34.406 uczestnikami. Produkcja i [illegible] w sprzęt sportowy [illegible] okres, gdyż dn. 1 stycznia br. rozpoczęła działalność Centrala Handlowa Sprzętu [illegible]

[illegible] gólnie wielką uwagę przywiązuje plan do rozwoju sportu na wsi. Przewiduje się dwukrotny wzrost liczby Ludowych Zespołów Sportowych do cyfry 8[illegible] zespołów. Wynika to z konieczności szybkiego wyrównania ogromnego zacofania, jakie panowało na wsi w tej dziedzinie.

W dalszym ciągu pogłębiana będzie [illegible] wo[illegible] Związkowe Zrzeszenia i kluby sportowe muszą być powiązane ze swym właściwym związkiem branżowym. Ogromną wagę GKKF przywiązywać będzie do rozwoju kultury fizycznej wśród młodzieży szkolnej, gdzie istnieją [illegible] bania.

— Pragnę stwierdzić — oświadcza gen. Lucjan Motyka — że likwidowanie wszelkich trudności w dziedzinie braku kadr, w zakresie podniesienia ideowości w sporcie, a zwłaszcza w dziedzinie opieki nad wsią dokonywane będzie przez GKKF w oparciu o przodującą organizację ZMP.

Mówca podkreśla wagę sportu wy[illegible] stwierdza — to nie tylko sprawa propagandy kultury fizycznej i ładne widowisko. Wysokie osiągnięcia wyczynowe będą świadectwem wyższości naszych metod nad dawnymi. Rozwój kultury fizycznej będzie koordynowany ze sprawami obronności kraju, z rozwojem młodzieży szkolnej i z opieką zdrowotną nad młodzieżą. [illegible] szkalanie i podnoszenie kwalifikacji pracowników kultury fizycznej. Muszą to być ludzie ze społecznym przygotowaniem, którzy będą rośli i rozwijali się razem z masami pracującymi.

Przewodniczący GKKF omawia następnie potrzebę stosowania jak najlepszych metod pracy, opartych o nau[illegible] [illegible] Związku Radzieckiego i skromnego jeszcze w tym zakresie dorobku naukowców polskich. Musimy w Polsce przepracować naukową metodę wychowania fizycznego i sportu. Badania naukowe winny objąć szeroki zakres spraw kultury fizycznej od metod treningu i nauczania poprzez programy szkoleniowe do produkcji sprzętu i budowy urządzeń sportowych. Mówca zapowiada, że GKKF szeroko popierać będzie i rozwijać współzawodnictwo w stosowaniu racjonalnych metod pracy, śledzić wyniki takiego współzawodnictwa i upowszechniać jego pozytywne osiągnięcia.

[illegible] ideowej pracy w sporcie i wychowaniu fizycznym, przypominając [illegible] jakie wskazuje w tym zakresie uchwała Biura Politycznego KC [illegible] — Związkowi Młodzieży Pol[illegible] [illegible]izacja planu i prowadzenie właściwej pracy przez GKKF wymaga ścisłej współpracy z partiami politycznymi a specjalnie z PZPR oraz z organizacjami społecznymi nie tyl[illegible] fizycznej może [illegible] Polski Ludowej.

Kończąc, przewodniczący GKKF oświadcza: Świadomość społecznej wagi wychowania fizycznego i sportu musi być szeroko rozpowszechniana. W upolitycznieniu kultury fizycznej leży jej siła i wychowawcza treść. Zapewniam, obecnego tu obywatela Premiera, że Główny Komitet Kultu[ry] [illegible] pracą dała [illegible]ymalny [illegible] w wychowanie nowego człowieka, w budowę Polski Socjalistycznej.

Amnestia

W CELU: [illegible] Sejm [illegible] R. P. w dniu 30. XII. 1949 r. ustawy o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu, powołującej do życia Główny Komitet Kultury Fizycznej i stwarzającej nowe, wyższe formy rozwoju kultury fizycznej i ruchu sportowego wśród szerokich mas pracujących i młodzieży:

— [illegible] ogółowi czynnych sportowców wzięcia udziału w realizacji zadań w zakresie upowszechnienia oraz podniesienia poziomu kultury fizycznej i sportu w Polsce Ludowej — Główny Komitet Kultury Fizycznej na wniosek ZSCh uchwala:

1. [illegible] r. za naruszenie [illegible]
2. Amnestii nie podlegają: [illegible] za [illegible] b) [illegible] było [illegible] — patrioty Polski Ludowej.
3. Kary objęte amnestią podlegają skreśleniu z rejestru kar po upływie [illegible]
4. [illegible] Prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

Zobowiązania sportowców Krakowa

KRAKÓW. Zarząd KS Gwardia w Krakowie na zebraniu w dniu 13. 2. 1950 r. w związku z inauguracyjnym [illegible] Kultury Fizycznej [illegible] następującą rezolucję:

„Witamy z radością doniosły fakt powstania najwyższego organu pań[stwowego] [illegible] zycznej, jej [illegible] pamiętną uchwałą KC PZPR z września ub. roku stanowi moment przełomowy w historii sportu polskiego i otwiera nową kartę wspa[illegible] naszej kultury fizycznej, stwarzając lepsze możliwości wychowania nowego [illegible] wolnego od przesądów obywatela.

Kultura fizyczna stała się zagadnieniem niesłychanie doniosłej wagi i wiąże się dzisiaj n[illegible] z całym naszym społeczno-politycznym życiem kraju. Coraz więcej stała się orężem w walce o pokój. Państwa Demokracji Ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele toczą na stadionach sportowych zwycięską walkę o pokój.

My, gwardziści, w tej historycznej chwili zobowiązujemy się, doceniając w pełni znaczenie wychowania fizycznego jako czynnika konstruktywnego w przysposobieniu obywatelskim naszego państwa ludowego, do walki o utrwalenie pokoju, do przodownictwa w pracy nad budową zrębów naszej socjalistycznej Ojczyzny, do pełnego zrealizowania planu sześcioletniego w sporcie, do jeszcze większego wysiłku w kierunku umaso[wienia] [illegible] podniesienia jego wartości ideologicznej, moralnej i wychowawczej, do podniesienia sztandaru przodowników pracy w sporcie polskim na [illegible] świadczeń z osiągnięć sportu radzieckiego, oraz zacieśniając współpracę i braterską przyjaźń z przodującym krajem zwycięskiego Socjalizmu — Związkiem Radzieckim.

W walce o lepszą przyszłość, wychowamy nowy typ sportowca, nie tylko o zdrowym ciele, ale jednocześnie pełnowartościowego moralnie, zdrowego i uświadomionego obywatela nowego Państwa Socjalistycznego".

KRAKÓW. W sali teatru „Studio" w Krakowie odbył się wielki wiec manifestacyjny, w związku z utworzeniem Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. Po przemówieniu przedstawiciela WUKF Lisowskiego, reprezentant Polski w piłce nożnej — Edward Jabłoński, odczytał referat o roli i zadaniach GKKF, a następnie zebrani sportowcy krakowscy uchwalili, wśród okrzyków, rezolucję, witającą z radością powołanie do życia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, jako wyrazu troski i opieki Państwa Ludowego nad kulturą fizyczną i sportem.

W rezolucji m. in. czytamy: „My, [illegible] nasze siły i zdolności skierujemy ku podniesieniu ideowego i moralnego poziomu sportu, aby w ten sposób przyczynić się do budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

I Igrzyska Ogólnopolskie Szkół Zawodowych

WARSZAWA. W sali Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego odbyła się 3-dniowa konferencja wizytatorów w. f. Szkół Zawodowych z udziałem przedstawiciela GKKF, CRZZ, ZMP, Min. Oświaty i zaproszonych gości. *„Zdrowie młodzieży [illegible] to własność społeczna!"* — tymi słowami zwrócił się do zebranych dyrektor Biura CRZZ Aleksander Merkier.

[illegible] moralnego i estetycznego mają za zadanie wychować młodzież i [illegible]cznie. Wychowanie fizyczne jest nierozerwalnie połączone z całością życia człowieka. Szkoła zawodowa wszczepia młodzieży szereg nawyków, musi też wszczepić jej umiejętności z dziedziny sportu. Wychowanie fizyczne sprzyja rozwojowi charakteru, świadomej dyscyplinie, współdziała zespołowo, daje sprawność fizyczną, bez której nie może być sprawności w pracy. Wszechstronny rozwój fizyczny umożliwia wykorzystanie sił moralnych. Na młodzieży szkół zawodowych ciąży specjalny obowiązek wzmacniania sił fizycznych — wszak ona będzie kontynuowała budowę Polski Ludowej, ona będzie wzmacniać siły pokoju.

Doceniając wielkie znaczenie ruchu sportowego CRZZ przygotowuje *I Igrzyska Sportowe Młodzieży Szkół Zawodowych* [illegible] *w Warszawie* z następującym pro[illegible] żeńska (60 m., 4×75 m, skok [illegible] pchnięcie [illegible] 4) [illegible] atletyka męska (100 m, 4×100 m, szt. olimpijska, pchnięcie kulą, skok wzwyż, rzut dyskiem), 5) pływanie dziewcząt (50 m, klasycznym, 50 m, stylem dowolnym, 5×50 m, st. dowolnym, 3×50 m, stylem zmiennym), 6) pływanie chłopców (100 m stylem klas. 100 m dow. 5×50 m, st. dow., 7) gry sportowe dziewcząt (siatkówka, jordanka, mały szczypiorniak) i gry sportowe chłopców (koszykówka, siatkówka, piłka noż[na]), [illegible] wielobój junacki dziewcząt, który obejmuje: bieg 500 m, skok w dal, piłkę palantową, marsz patrolowy 2 km, drużyna 8 uczestniczek. Wielobój junacki chłopców, który obejmie: 1000 m, bieg, rzut granatem, skok w dal, oraz tor [illegible]

[illegible]

Projekt o tytułach dla zasłużonych sportowców

W celu wyróżnienia i nagrodzenia działaczy kultury fizycznej i zawodników, których ofiarna praca i wysiłek stanowią źródło postępu i prawidłowego rozwoju kultury fizycznej i ruchu sportowego w Polsce Ludowej, Główny Komitet Kultury Fizycznej na wniosek CRZZ postanowia przedłożyć Radzie Ministrów projekt uchwały Rady Ministrów o ustanowieniu tytułów i odznaczeń „zasłużony działacz kultury fizycznej" i „zasłużony mistrz sportu" w brzmieniu następującym:

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

o ustanowieniu tytułów i odznaczeń „zasłużony działacz kultury fizycznej" i „zasłużony mistrz sportu"

[illegible] zasług położonych w dziedzinie umasowienia kultury fizycznej i sportu jako ważnego czynnika zwiększającego zdrowotność, potencjał gospodarczy i obronny kraju — Rada Ministrów postanawia:

1. [illegible] odznaczenia, a) „zasłużony działacz kultury fizycznej", b) „zasłużony mistrz sportu".

2. Tytuł i odznaczenie „zasłużony [illegible] nienia i podniesienia poziomu kultury fizycznej [illegible] ziomu [illegible]owawczego ruchu sportowego; c) działalności naukowo-badawczej lub metodycznej i przyczynili się do budowy postępowego systemu wychowania fizycznego obywateli.

3. Tytuł i odznaczenie „Zasłużony mistrz sportu" mogą [illegible] sportowcom, którzy swymi osiągnię[illegible] gałęziach sportu oraz swym wpływem wychowawczym na młodzież uprawiającą sport, szczególnie przyczynili się [illegible] podniesienia og[illegible] sportu polskiego i do jego sukcesów w spotkaniach międzynarodowych.

4. Tytuł i odznaczenie „Zasłużony działacz [illegible]" oraz „Zasłużony mistrz sportu" mogą być nadawane tylko jeden raz.

5. Tytuł i odznaczenia „Zasłużony działacz kultury fizycznej" oraz „Zasłużony mistrz sportu" nadaje Główny Komitet Kultury Fizycznej w drodze zarządzeń ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

6. [illegible] odzna[czenia] „[Zasłu]żony działacz kultury fizycznej" oraz „Zasłużony mistrz sportu" następuje: a) na podstawie zarządzenia [illegible] F[izycznej]; b) na skutek orzeczenia sądowego, orzekającego pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

7. Szczegółowe przepisy, określające [illegible] wniosków o [illegible] tytułów i odznaczeń „Zasłużony działacz kultury fizycznej" oraz „Zasłużony mistrz sportu", wzory rysunkowe odznaczeń, wy[illegible] tryb wręczania i sposób [illegible]szenia odznak ustali zarządzenie Prezydium [illegible] Komitetu Kultury Fizycznej.

8. Koszty odznaczeń oraz wydatki związane z ich nadaniem ponosi Główny Komitet Kultury Fizycznej.

9. Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Sprawozdanie rysunkowe z zawodów bobslejowych.
(„Dikobraz")

Nowe władze Unii-Ruchu

CHORZÓW BATORY. Walnemu zebraniu ZKS Unia — Ruch w Chorzowie Ba[to]rym przewodniczył początkowo wiceprzewodn. ZG ZZPPCh — Arasimowicz, a następnie przewodniczący tegoż Związku Drożdż. W prezydium zasiedli przedstawiciele Partii, ZMP, ZZPPCh, ZS Unia, delegat Zw. Rady Kultury Fizycznej Sportu, CRZZ — ob. Boski, przodownik pracy Sośnica oraz sportowcy Szuberlowa, Wąsowa, Suszczyk i Otremba.

Referat na temat „Cele i zadania sportu związkowego" wygłosił ob. Parz Morys. W dyskusji zabrali głos inż. Wnęk, Auguścik, Pelerek i Buchwald, po czym sprawozdanie z dzia[illegible] dań nie wszystkie sekcje pracowały jak należy. Największą żywotność przejawiała oczywiście sekcja piłkarska, a dalej kolarska, bokserska, tenisa stołowego, motocyklowa i szachowa. Niedobrze działo się w sekcji piłki ręcznej, a lekkoatletyczna istniała tylko na papierze. Przyczyną tego był brak instruktorów i zainteresowania tymi dziedzinami sportu. Nad sprawozdaniami wywiązała się [illegible] rzy, inne natomiast sekcje traktowano po macoszemu.

Po dyskusji zabrał głos przewodniczący Zarządu Głównego ZZPPCh — ob. Drożdż, który między innymi powiedział: „Tak jak było dotychczas, tak dalej być nie może. Trzeba skończyć z piłką nożną, a dochody rozdzielić proporcjonalnie na wszystkie sek[cje]. Musi też zniknąć nazwa Ruch. Likwidujemy Ruch, likwidujemy Azoty i Małą D[ąbrówkę] [illegible]ymy jeden silny klub pod nazwą ZKS Unia — Chorzów, który będzie zrzeszał pracowników podległych nam branżowo zakładów pracy z terenu Chorzowa, Katowic, Świętochłowic, Siemianowic i Dąbrówki Małej. Musimy zwiększyć współpracę z Kołami Sportowymi naszych zakładów pracy, które skupiają kilkanaście tysięcy pracowników i umożliwić im racjonalne uprawianie wychowania fizycznego. To są nasze zadania na najbliższą przyszłość".

Głosowania nad zmianą nazwy nie przeprowadzono.

Po krótkiej dyskusji wybrano nowy [illegible] ukonstytuował się w następującym składzie: przewodniczący — inż. Wnęk, wiceprzewodniczący — inż. Kowalski, Ledwoń, przodownik pracy, górnik Markiewka i inż. Pelc, sekretarz — Obłużowicz, skarbnik — Pieczka, ref. kult.-oświatowy — Kadziołło, ref. imprezowy — Gulina, kronikarz — Wieczorek, gospodarz — Strokosz, członkowie — Wiza, inż. Świertnia, Klejnot, Jarzębiński, Peterek i Wójcik. Kierownicy sekcji: piłki nożnej — Trójca, kolarskiej — Nowiaszak, bokserskiej — Krężel, motocyklowej — Mateja, tenisa stołowego — Pawusz, piłki ręcznej — Szewczyk, szachowej — Spałek, gimnastycznej — Pustelnik, tenisowej — inż. Świertnia i lekkoatletycznej — Szymański.

(IKS)

A oto kilka cyfr ze sprawozdania:

○ STAN CZŁONKÓW KLUBU: na dzień 31 stycznia 1949 r. — 1651, wstąpiło w ub. r — 142, skreślono przeważnie z powodu niepłacenia skł.) — 1171, stan na dzień 15 stycznia br — 622 osoby.

○ CZŁONKÓW CZYNNYCH 422. — Z rozbiciem na poszczególne sekcje: piłki nożnej — 147, bokserska — 47, [illegible] motocyklowa [illegible] — 45, szachowa — 38 (sekcje te są zgłoszone do Związków [illegible])

○ [illegible] 229 spotkań, z których 138 wygrali, 33 zremisowali, pozostałe [illegible] bronili, [illegible] szer[illegible]

○ AKCJA DLA WSI. Piłkarze rozegrali 15 spotkań z LZS-ami, kolarze urządzili 3 wyścigi propagandowe a drużyna tenisa stołowego z Otrembą [illegible]

[illegible] Zawodowego Spożywców odbyło się walne zebranie ZKS Związkowiec. Podczas zebrania, któremu przewodniczył delegat Zarządu Okręgowego Związkowca i prezes KOZPN ob. Filipkiewicz, nastąpiła fuzja Tatrzańskiego Klubu Motocyklowego ze Związkowcem, oraz wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: prezes — Irzykowski, wicepr. — Snopek, II wicepr. przedst. ZMP III — Mazur, sekretarz — Kowalczyk, skarbnik — Michalski; członkowie zarządu: Garguliński, dr Proba, Wróblowa, Pelczarski, Wnuk, Weber, Rysiakiewicz, [illegible]

W śląskiej Lidze Szermierczej

KATOWICE. W 6 rundzie rozgrywek Śląskiej Ligi szermierczej uzyskano następujące wyniki:

STAL KATOWICE — STAL [GLI]WICE 13:3. W Gliwicach Stal Katowice w składzie Nawrocki, Sobik (po 4 zw.), Twardokęs (3 zw.) i Rydz (2 zw.) [illegible] Lachowski [illegible] Guzik (1 zw.) i zapewniła so[illegible]

[illegible] W Czeladzi [illegible] Rokitnica zremisowała z Górnikiem Czeladź 8:8. Punkty dla AZS zdobyli Małodobry, Skrzypiec, Bezek, Goczoł po 2, dla Górnika: Juda 3, Drozdowski, Zieliński 2, Pawełczyk 1.

Sędziował Karwicki z Katowic.

GÓRNIK RADLIN — STAL RYBNIK 9:7. W Radlinie po zaciętej walce miejscowy Górnik pokonał Stal z Rybnika 9:7. Punkty dla Górnika zdobyli: Kąsek i Gryt po 3, Polnik 2, Groszczyk 1, dla Stali: Szala, Kucharczyk, Łukoszczyk po 2, Hałupka 1. Sędziował objektywnie Czajkowski [illegible] Widzów 800 osób.

AZS GLIWICE — GÓRNIK KATOWICE 8:8. W Gliwicach AZS zremisował z drużyną Górnika z Katowic. Punkty dla AZS zdobyli — Koźlicki 4, Makowski 2, Smarzyk i Kasprzycki po [illegible]

[illegible] przedstawia się następująco:

1. Stal Katowice	5	10	61:19
[illegible] AZS Rokitnica	6	8	49:37
[illegible] Stal Rybnik	6	7	53:43
[illegible] Górnik Radlin	5	6	40:38
5. AZS [illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
6. Górnik Czeladź	5	5	39:41
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
7 Górnik Katowice	5	2	28:54

BUDAPESZT. W spotkaniu międzypaństwowym Węgry — Francja Węgrzy odnieśli duży sukces wygrywając 10:6. Francuzi, mistrzowie świata w szpadzie, przegrali 3:1, przy czym [illegible] pokonując mistrza świata z 1947 roku Artigas i Tournon. Rerrich wygrał 1 walkę. W [illegible] wygrali Węgrzy 4[illegible] we florecie Francuzi 3[illegible], a we florecie kobiecym Elek mistrzyni olimpijska przegrała z Francuzką Gouny po [illegible] walki zakończyły się wynikiem [illegible].

[illegible] dualne mistrzostwa juniorów w teni[sie] [illegible]

[illegible] V. Leszczyński — Janik II 21:13, 21:8; Bablak — Smoliński 21:18, 21:1[illegible].

FINAŁ: Leszczyński — Bablak 21:17, 21:7. W spotkaniu o trzecie miejsce Smoliński wygrał z Janikiem II 21:13, 27:25. Wielką niespodziankę sprawił 13-letni Janik, który po pokonaniu rutynowanego zawodnika Szelki zajął w ogólnej punktacji czwarte miejsce. (Zetel)

ŁÓDŹ. Zrzeszenie Sportowe Włókniarz przeprowadziło klasyfikację wszystkich swoich klubów, w ramach akcji współzawodnictwa sportowego. Brano m. in. pod uwagę udział w masowych imprezach sportowych, prowadzenie akcji wychowawczo-ideologicznej, współpracę sportowców miasta [illegible] itp.

Najlepsze wyniki w tej pracy osiągnął Włókniarz [illegible] Bzurą (Chodaków) i [illegible] (An[illegible]) [illegible] na dotację na inwestycje sportowe w wysokości 1 miln. złotych.

Zapaśnicze mistrzostwa Śląska

ORMO CHORZÓW — STAL IB NOWY BYTOM 2:6. Mycha (NB) wygrał v. o. z Pluskwikiem (na skutek nadwagi); w walce towarzyskiej wygrał w 8 min., Kn[illegible] (NB) położył w 1 min. Hejosza, Dziuba (NB) Magnera (7 min.), Toman (NB) Wróbla (8 min.); Falken (Ch) Nowaka (7 min.); Patycki [illegible] v. o. Wszołka Jandude (NB) Kamiń[illegible] [illegible] Ruda P. z Katowic.

[illegible] Olbrychta (5 min.); Dzierżeń (S) Kwiatkowskiego (3 min.); Morawiec [illegible] ka (13 min.); Raś (S) Wieszczoka (na punkty); Nieszporek (S) Merlera (na punkty), Śmieszek (GB) Szega (5 min.). Na macie sędziował Kuślik.

GÓRNIK ZABRZE — ZWIĄZKOWIEC SIŁA IB MYSŁOWICE 4:4. — Dera (Z) pokonał Burghamera (7 min.); Rozkleszcz (G) Asenkowicza, Musik (Z) Habelta (3 min.); Wieczorek (Z) Hamera (11 min.); Sitko (Z) Cenkiela (na punkty), Kubacki (G) Czakańskiego (na punkty). Sobota [illegible] (3 min.), Bemisz [illegible] walkowerem.

STAL SZOPIENICE — ORMO CHORZÓW 4:4

RADŁÓW. — Niedawno założony Ludowy [illegible] Sportowy „Radlovia" w [illegible] pow. Brzesko, cie[illegible]

Zespoły te powinny brać przykład z LZS Radlovia, który istnieje niecały [illegible] ki nożnej, 1 ręczną, 1 piłkę koszykową i inne.

Piłkarze Radlovii osiągnęli następujące wyniki: z LZS Wisła Miechowi[illegible] Wlkp. wygrali 4:2, z Jasienią Brze[illegible] 3:1, oraz zdobyli wicemistrzostwo powiatu w turnieju LZS-ów.

Protektorat nad Radlovią objęło Ognisko Cracovia, zasilając ją instruktorami i rozgrywając z nią towarzyskie spotkania. (Jatka)

Od Redakcji

TA-JOJ, WAŁBRZYCH. Kalendarz „Sportowca" nie ukaże się. Informator turystyczny został wy[dany] [illegible] Polskie Towarzystwo [illegible] Cracovia: piłki nożnej, szczypiorniaka, hokeja na lodzie, koszykówki, tenisową i piłki wodnej w I lidze oraz bokserską w II lidze. Prowadzone są spotkania o puchar śp. Kusocińskiego, które częściowo zastępują walki ligowe. Dwie drużyny tego samego klubu w lidze państwowej grać nie mogą. W wypadku gdyby drużyna rezerwowa zdobyła mistrzostwo klasy A, to o wejście do ligi gra drużyna, która zajęła w rozgrywkach II miejsce. Omówienie [illegible] dzie[illegible] wiele miejsca. Formatu pisma nie da się zmniejszyć ze względów technicznych.

T. ULANECKI, PILZNO. Dokładnych informacji udzielić może Akademia Wychowania Fizycznego, Warszawa-Bielany, Marymoncka 90. Doskonałą zaprawą jest narciar[stwo] [illegible] lekkoatletyka. Nie wiemy, jakie [illegible] interesują.

M. [illegible] były oficjalne, w bilansie [illegible] oczyliśmy.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-62.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centrala [illegible]
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — [illegible] 110 [illegible] — z przesyłką pocztową 85 zł. P. K. O. Katowice III-4856. Biuro Prenumeraty: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73 [illegible]
Drukuje: Drukarnia Nr 9 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 08) i 308-01 R — 1 — 10060

Urho Karhumäki

tłum. [illegible]

CHŁOPIEC Stal

Powieść za którą autor zdobył złoty medal olimpijski

26

STRESZCZENIE POCZĄTKU

Yrjö, młody mieszkaniec Niemela, opuszcza dom i udaje się [illegible] Helsinek, gdzie pracuje w Zjednoczeniu Papierniczym. Po wypadku samochodowym, którego jest sprawcą, udaje się w podróż [illegible]afia do domu dziewczyny, poznanej przed kilku laty. Matka dziewczyny, odnosząca się początkowo do niego nieufnie, staje się jego przyjaciółką.

Kalle był już prawie dorosły, a sierota obok jeszcze zbyt mały. Palce miał zmarznięte, zaś obok nie było żadnego kija.

Czy miał zostać ojcem synka bez ojca? Czy to miało być jego przeznaczenie? Rzucał się niespokojnie w łóżku tu i tam, zaś myśli odleciały daleko wstecz. Widział się pewnego jesiennego wieczoru w Helsinkach z innymi młodymi ludźmi w pewnej restauracji. Podano na stół czerwone raki w dużych wazach. Wazy były ładne, ozdobione zielenią, zaś obok talerzy stały kieliszki na wódkę. Białe, starannie ułożone serwetki leżały obok talerzy. Każdy jadł i wysysał raki jak tylko mógł, ale pomiędzy nimi był jeden, który w tym spożywaniu skorupiaków był prawdziwym mistrzem. Potrafił wyssać całego raka, a zostawił skorupkę zupełnie nienaruszoną. Skorupki te wyglądały później nazewnątrz tak, że kelner mógł je zupełnie śmiało jeszcze raz podać, jako raki. Yrjö musiał myśleć o tych czerwonych skorupkach i o ich pustych nieruchomych oczach. Pod kołdrą było nieznośnie gorąco. Na próżno usiłował przegnać to wszystko, co przychodziło mu do głowy. Jednego tylko nie mógł się pozbyć: ciągle męczącej myśli — o tym jednym, o którym tutaj nikt nie mówił, o tym „fajnym" robotniku leśnym, który zdaniem dziadka był narzędziem w ręce wyższej siły. Ten wiedział, jak się wysysa raki! Masz tu teraz całkiem nienaruszoną skorupkę i jeszcze do tego gotowego chłopczyka...

Yrjö zrzucił kołdrę, siadł w łóżku i otarł ręcznikiem mokre czoło. To mu ulżyło tak, jak wtedy, gdy wracał po obiedzie i ocierał sobie pot z twarzy. Pokój się ochłodził. Niebo pewno już stało się jaśniejsze, jako, że w izbie widać było już kawałek muru przy piecu. Yrjö zaczął znowu myśleć o swoich czasach w Helsinkach. Przyszli mu do głowy Saarinenowie. Dawno już do nich nie pisał. A pewnie pani Saarinen czeka na jakąś wiadomość. Zapyta ją o radę również i w tej sprawie. Postanowił więc, że zaraz jutro rano napisze do Saarinenów, a również i do Lehtinena. Po tym postanowieniu zrobiło mu się lżej. Zasnął i śnił o tym, że leży na swoim starym miejscu, na sofie w pokoju gościnnym Saarinenów. Por[illegible] ścianie. Aino ma na główce swoją śnieżnobiałą czapkę, a na piersi wiecznie świeże róże. Mówi do niego swą niemą mową, tak jak często przedtem: „Ja jestem tu, a ty tam. Śpij jeszcze, jest wcześnie". Yrjö śpi, ale obraz mu znika. A teraz w ra[illegible] stoi tam matka z dzieckiem. Matka patrzy na to dziecko z uśmiechem, potem podnosi swoje wspaniałe oczy i promieniście spogląda na obserwatora. To jest Elza — dziewczynka z grzybami.

Yrjö zbudził się, gdyż już na dworze wstawał dzień zimowy.

Wieczorem poprosił Mattiego, aby przyszedł do jego łóżka. Chciał mu powiedzieć parę bajek. Ale Matti już przy trzeciej zasnął. Yrjö zauważył przechodząc przez główną izbę: „Jest dosyć miejsca w moim szerokim łóżku, pozwólcie chłopakowi spać tam przez całą noc". Ale po jedzeniu matka weszła do pokoju Yrjö i zabrała Mattiego do siebie.

Następnego wieczoru chłopczyk sam poszedł do dużego łóżka. Teraz już Yrjö musiał starać się o to, by wynaleźć nowe bajki i żeby wystarczyło mu miejsca, które chłopak mu pozostawił. Matti lubiał we śnie wyciągać się na wszystkie strony. Yrjö próbował niejako składać go razem, ale zaraz potem chłopak się rozwijał jak sprężyna i kładł się napoprzek, wzdłuż poduszek.

Trzeciego wieczoru Yrjö opowiadał krótką historyjkę, która właściwie nie była żadną bajką, lecz tylko prawdziwym zdarzeniem. Chłopak troszkę się dziwił, ale jednak w tym, co słyszał, zasmakował. Powiedział dobranoc, złożył razem rączki i przez chwilę patrzył pilnie w sufit. Yrjö mógł sobie wyobrazić, co to znaczyło, mimo to jednak spytał małego po chwili, dlaczego tak patrzy.

Chłopczyk oświadczył, że jeszcze nie mówił pacierza. Potem go zmówił prosząc, żeby Pan Bóg miał ich wszystkich w opiece. Następnie obrócił się do ściany, jako, że go nauczono, że już po pacierzu nic nie wolno mówić i zasnął. Małe jego nóżki i rączki jednak za chwilę już rozłożyły się w wypróbowany sposób na wszystkie strony.

Mały chłopczyk bez ojca włączył tego dużego mężczyznę bez ojca do swojej modlitwy. Są krewnymi. Bratnią parą zrodzoną przez los...

Ostatniej nocy Yrjö już nie miał żadnych złych snów, gdy go chłopczyk we śnie na wszystkie strony rozpychał. Śniło mu się, że biegnie po ścieżce wokół jeziora z Mattim na barkach. Nie była to żadna zwyczajna runda treningowa. Chłopczyk ciągnął go za uszy i uderzał piętami: „Naprzód, tatusiu, prędzej, jeszcze prędzej!" Torfiasta gleba poddawała się, a błoto rozpryskiwało się na wszystkie strony. Yrjö już nie był biegaczem, tylko był umęczonym zwierzęciem u końca swoich sił. Ciężar na grzbiecie stawał się nie do zniesienia, zaś runda się nie kończyła. Nagle ukazał się potoczek ze swoim mostkiem, złożonym z dwóch pni drzewnych: „Rzuć ciężar do rzeki!" — zawołał jakiś głos w głębi. Yrjö chwycił chłopczyka, zawahał się i — wówczas się zbudził.

Inny raz znowu zbudził się ze strachu i odkrył, że trzymał chłopczyka za szyję i jakby ją chciał ukręcić. Na szczęście obudził się jeszcze przed tym, zanim dziecko zostało zerwane z głębokiego snu. Czy żył przez kilka sekund w jakimś szaleństwie? W takim stanie, gdy uczucia człowieka nie podlegają kontroli, może się zdarzyć, iż w ślepym zapędzie najbardziej ukochanym ludziom można uczynić najgorszą krzywdę. Yrjö poprawił poduszkę pod głową chłopczyka i wsadził małą nóżkę pod kołdrę.

Ale ta prędka zmiana uczucia nie może podlegać jakiemuś rozsądnemu wyrokowi. Gdy Yrjö te wszystkie nocne wydarzenia na trzeźwo przemyśliwał, przyszło mu do głowy, że właściwie wszyscy tutaj płyną w jakiejś łodzi w środku wzburzonej rzeki, a u steru siedzi diabeł. Dlaczego stary musiał poruszyć te wszystkie potworne rzeczy, których on, Yrjö, nie mógł znosić? Dlaczego córka go tak unikała, a stara dlaczego go traktowała z taką nieufnością? Skąd się wziął ten nocny strach i kuszenie do grzechu? A teraz dziecko leżało tutaj, jak jagnię, w klatce dręcznego przez głód dzikiego zwierzęcia.

Kto wie, co mogło się zdarzyć w ciągu tych diabelskich nocy. Yrjö czuł, że zbliża się jakieś nieszczęście. Musi wyskoczyć z łóżka, zanim prąd ich wszystkich nie połknie i zanim będzie na ratunek za [illegible]

Gdyby przynajmniej miał świecę, żeby móc czytać...! Niestety w izbie nie było żadnej świecy. Tylko córka posiadała jedną, ale dziewczyna już spała. Również chłopczyk spał, a także i starzy. Przed nieszczęściem właśnie wszystko zawsze śpi.

Chłopczyk się obrócił ku niemu. Yrjö wziął małe rączki w swoje duże dłonie i złożył je razem tak, jak to matki robią wieczorem.

Być może, że ten mały braciszek swoją silną wiarą dziecięcą potrafi mu wskazać drogę w ciemności. Ma w sobie tę spokojną siłę, której nie posiada wielki brat...

Mały braciszek śpi spokojnie i nie słyszy dużego brata. Ale niemniej jednak pomaga. Wieczorem przecież modlił się o ochronę dla wszystkich, a także dla obcego wujka...

I spali już teraz spokojnie razem, aż do następnego ranka...

ROZDZIAŁ XVII.

Tego samego dnia przed południem Yrjö przygotował się do podróży. Czuł jakby otrzymał jakiś rozkaz, albo jakby w swojej księdze życiowej doczytał stronę do końca i teraz musiał obrócić kartkę. Podobna zmiana już dwa razy zaszła w jego życiu.

W zagrodzie nikt nie przypuszczał, jaką daleką podróż zamierzał on przedsięwziąć. Jeszcze zeszłego roku w czasie jazdy autem planował wyprawę narciarską do Laponii. Teraz chciał tego dokonać i całą trasę od początku aż do końca przebyć na nartach. Zima jeszcze przecież nie minęła i było daleko do jej końca.

Śnieg był wspaniały. Yrjö pożegnał się krótko i wziął od razu kurs na północ, naprzód poprzez pola, potem przez wielkie tafle jezior, w głąb lasu. W plecaku miał bieliznę, kilka par pończoch, kawałek wędzonego mięsa, kilka chlebów oraz trochę masła. Zapasy jedzenia, które mu dała babka, nie wystarczą wprawdzie na długo, ale porządny narciarz dba zawsze o to, aby w plecaku stale było coś z wiktuałów. Yrjö więc uzupełniał zapasy po drodze, kupując chleb, masło, względnie wędzoną słoninę.

Nie miał żadnego określonego programu podróży. Jednego dnia przebywał taką trasę, na jaką miał właśnie ochotę. Nie wykluczało to, że innego dnia przebiegał bardzo dalekie przestrzenie. Czasami wytężał się tak, że przychodził na koniec podróży już całkowicie wyczerpany. Potem jednak zwalniał tempa i zadowalał się krótszymi trasami. Od czasu do czasu zatrzymywał się przez cały dzień w jakiejś sympatycznej kantynie leśnej, wzgl. w ogrzanej łaźni nad jakimkolwiek [illegible]

Im dalej się posuwał, tym jego bieg narciarski stawał się coraz bardziej nie męczący. Zagrody w tej części kraju leżały daleko od siebie, a krajobraz stawał się coraz bardziej bezludny. Przy tych długich podróżach przez lasy, które wymagały wiele wytrwałości oraz zmysłu orientacyjnego, Yrjö czuł się związany ze swymi deskami, jak z jakimiś żyjącymi istotami. Ten węzeł przyjaźni stale się wzmacniał, a zwłaszcza gdy wieczorami Yrjö smarował narty ciepłą dłonią i starał się o nie, jak o najwierniejszych towarzyszy. W ostatniej większej miejscowości, skąd się już zaczynało prawdziwe pustkowie, uzupełnił swój ekwipunek podróżny. Tu przyszły mu również z pomocą dotychczasowe doświadczenia oraz rady innych, wypróbowanych narciarzy. Dla siebie musiał się postarać o herbatę, cukier, kilka konserw, oraz nieco z odzieży, zaś dla swych nart o odpowiednie smary. Poza tym trzeba mu było jeszcze kompasu, siekiery i zapałek. To są bowiem najważniejsi towarzysze podróży, dla kogoś, kto posuwa się przez Laponię.

Od tego momentu północne „fjeldy" stały się dla niego celem bezpośrednim. Zaludnienie kraju stawało się coraz rzadsze i dlatego plan podróży musiał być dokładnie podzielony. Zagrody leżały tutaj odległe od siebie często o cały dzień podróży, a mogło by się zdarzyć też tak, że po przybyciu do jakiejś biednej chaty leśnej Yrjö mógł znaleźć tam mniej chleba, aniżeli miał w swoim plecaku, nie mówiąc już o słoninie i o innych wiktuałach. Zawsze jednak w takiej chacie płonął na otwartym palenisku w kącie izby ogień, pochłaniający wielkie, okrągłe polana świerkowe. Yrjö suszył tam swoje odzienie i dzielił się z dziećmi, które otaczały obcego, swymi zapasami żywnościowymi. Po takim ośmiogodzinnym biegu na nartach śpi się dobrze, nawet w bardzo podłym łóżku albo na rozpostartych w kącie izby skórach.

...sam sobie sporządzał posiłki...

Fot. Suomi Kuvina.

Pewną noc spędził wśród drwali w ich leśnej chacie, gdzie dwa żelazne piece paliły się przez cały czas. Pomimo to ich ciepło nie dochodziło aż do kątów izby, na dworze bowiem mróz aż trzeszczał i wciskał się przez każdą szparę w [illegible]

Zamarznięte kawałki chleba i słoniny musiały naprzód odtajać na piecu. Pod koniec twardego dnia roboczego potrzeba gorącego tłuszczu jest bardzo duża. Formy obejścia wśród drwali na północy nie były zbyt rozwlekłe. Mówiło się tylko kilka słów, a nawet w dowcipach wyczuwało się czterdzieści stopni mrozu. Obcy gość otrzymał swoją menażkę do gotowania, a potem miejsce do spania miał sobie sam już wyszukać.

Narciarz wziął potem znowu kurs na północ. Teraz drzewa stawały się coraz krótsze i pokręcone jak śruby, zaś torfowiska, leżące między nimi, zdawały się ciągnąć bez końca. W czasie jednego z noclegów natknął się Yrjö na pewnego strażnika leśnego, który udawał się na nartach również w kierunku północnym do swego okręgu. Postanowili obydwaj, że będą razem podróżowali i spędzili następną noc przy ognisku w lesie. Była to jasna, mroźna noc. Zorza polarna rzucała niesamowite i drżące światło na cały północny nieboskłon. Ognisko płonęło spokojnie, a dwa grube pnie świerkowe spalały się wolno i regularnie, jakby były świadome, jaką pełną odpowiedzialności rolę spełniają. Obydwaj narciarze leżeli przy ogniu, z nogami skierowanymi ku płomieniowi, w głębokich rowkach śnieżnych, wyłożonych choiną.

Strażnik leśny, który żył długie lata w Laponii, przygotowywał ze śniegu wodę na kawę. Śnieg wrzucany do garnka, stojącego nad ogniem, w regularnych odstępach topił się szybko. Rozmowa, którą podtrzymywał głównie strażnik, płynęła wolno i przekonywująco.

— Pustkowie wytapia z człowieka samolubstwo równie dokładnie jak ogień wodę z tych kawałków śniegu. Tu wkrótce przekonasz się na wiele sposobów, że właściwie w tych stronach niewiele więcej znaczysz, jak ta mała szyszka tam, na szczycie drzewa. Jeżeli nieumiejętnie uchwycisz się swej siekiery, to znajdziesz się wkrótce w zaspie śnieżnej, z której cię już żaden człowiek nie wydobędzie.

Garnek był już pełen wody, a strażnik nasypał do środka mielonej kawy i postawił z powrotem naczynie na ogniu. Czarna kawa obydwóch zagrzała i orzeźwiła.

Zorza polarna rzucała teraz swe płomienie aż na środek nieba. Wyglądało to, jakby tysiące barwnych rakiet rzucano ku radości ludzi z przygłębi płonącego morza podbiegunowego. Mężczyźni przypatrywali się temu widowisku natury w milczeniu, a strażnik leśny zaczął na nowo wolno opowiadać.

— Nikt nie jest w stanie obliczyć, jakie gwałtowne siły grają swą rolę w tym zjawisku. To, co my z tego widzimy, może być tylko błyskaniem iskier, wydobywających się z wielkiego kotłowiska natury. Tutaj życie posiada swoje własne, wielkie i twarde prawa. Aby nie zamarznąć, musi się wszystko, co żyje, trzymać jak najbardziej ściśle siebie. Woda stara się połączyć w wielkie, szumiące rzeki, które nie boją się lodu, a reny zbierają się w stada, liczące tysiące głów i nawet łyse góry szeregują się w długie pasma, aby ze szczytu na szczyt wskazywać życiu drogę...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co raz lepsze wyżywienie

otrzymują wczasowicze w ośrodkach FWP

Równocześnie z rozwojem akcji wczasów, doskonaleniem systemu organizacyjnego, musi być [illegible] do zapewnienia wczasowiczom dobrego i racjonalnego wyżywienia. Wczasy bowiem mają na celu podniesie[illegible] naszych upodobaniach kulinarnych ciążą przyzwyczajenia dzielnicowe. Sposób odżywiania się w domu, często z produktów, jakie gospodynie posiadają „pod ręką", jest także przyczyną różnych niedomagań organi[illegible]

Wychodząc z tych założeń, Dyrek[illegible] cjonalnego odżywiania. Człowiek pracy, przebywający na wczasach, powi[illegible] mieć kolosalną wartość. Jaką przynosi organizmowi właściwe odżywianie. Wczasy są instytucją społeczno-wychowawczą, a odpoczynek w warunkach pod każdym względem dobrych, d[illegible] nania się i przyswojenia nowych form i treści, które człowiekowi będą pożyteczne [illegible] Opracowane zasady racjonalnego odżywiania na wczasach oparte są na dotychczasowych doświadczeniach.

Ośrodki dolnośląskie otrzymały wzorowe jadłospisy na okres czternastu dni. Przy opracowywaniu jadłospisów wzięto pod uwagę obowiązujące normy żywnościowe na wczasach, w oparc[illegible] przeciętnie 250,86 zł. Uwzględniono ponadto wartość kaloryczną posiłków w granicach 4 000 jednostek dziennie oraz dostateczną ilość witamin, zawartych w różnych produktach. Normalne bow[illegible]ie i rozwój organiz[illegible] od spożycia dostatecznej ilości poszczególnych składni[illegible]

Wzorowe jadłospisy są wprowadzane w [illegible] magazyny, które każdego dnia wydają prowiant do poszczególnych administracji, gdzie są prowadzone kuchnie. W ten sposób w kilku administracjach w ośrodku będzie każdego dnia jednakowe wyżywienie. Wczasowicze będą otrzymywać w okresie odpoczynku również każdego dnia jednakową ilość posiłków. Ośrodki otrzymały polecenie zaopatrzenia magazynów żywnościowych w dostateczną ilość produktów przewidzianych w jadłospisach. Wartość użytkowa wzorowych jadłospisów jest tym większa, że wzięto pod uwagę produkty żywnościowe, znajdujące się na rynku dolnośląskim. Nie zapomniano także przy opracowaniu jadłospisów o zdolnościach kulinarnych pracowników gospodarczych. Jadłospisy bowiem [illegible] wierają potrawy nieskomplikowane w przyrządzaniu.

Podajemy dla przykładu kilka wzorowych jadłospisów: **I ŚNIADANIE:** kawa biała, ser, masło, miód, chleb ciemny, bułki, **OBIAD:** barszcz mało rosyjski, sztuka mięsa w sosie chrzanowym, ziemniaki, budyń kawowy, **KOLACJA:** kasza gryczana w sosie grzybowym, ciasto drożdżowe z jabł[illegible] masło, herbata. **II — ŚNIADANIE:** kawa biała, pasztetówka, masło, chleb ciemny, bułki, **O**[illegible] pieczeń wieprzowa, ziemniaki (puree), buraczki z chrzanem, kompot z jabłek, **KOLACJA:** gołąbki z mięsem, serowiec na kruchym cieście, herbata, chleb, masło. **III — ŚNIADANIE:** kakao, masło, dżem, chleb ciemny, bułki, **OBIAD:** rosół z makaronem i jarzyną, kotlety z kiełbasy, ziemniaki (puree), ćwi[illegible]tka z jabłek, kawa, **KOLACJA:** bigos, chleb ciemny, masło, herbata.

Każdy wczasowicz musi otrzymać w ciągu dnia przyrządzone posiłki wagi w suchym prowiancie 2,42 kg. Zwrócono także uwagę, że poważny wpływ na p[illegible]janie pokarmów wywiera również nie tylko ich jakość [illegible] kich posiłki są podawane.

Jest to pierwsza próba wprowadzenia w życie na wczasach zasad racjonalnego odżywiania. Wykonanie opracowanego w tym zakresie planu będzie w dużej mierze uzależnione od właściwego podejścia do sprawy [illegible] strony kierownictwa ośrodków i dobrych chęci personelu gospodar[illegible]go, który musi współzawodniczyć w przyrządzaniu posiłków.

L. MAKOWSKI

Widok z Kasprowego na Czerwone Wierchy.

Fot. R. Serafin

Wczasy profilaktyczne

JEL. GÓRA. Zapobiegani[illegible] n[illegible] towych jest prz[illegible] n[illegible] troski władz [illegible] wych. Znajduje to wyraz w [illegible] cji trzytygodniowych wczasów profilaktycznych. W roku bieżącym akcja profilaktyczna na wczasach będzie stosowana w znacznie szerszym zakresie.

Na naradzie roboczej kierowników ośrodków okręgu dolnośląskiego, jaka odbyła się w Jeleniej [illegible] z udziałem wiceprezesa CRZ[illegible] Żukowskiego, naczelnego dyrektora FWP Bolesława Kani i dyrektora okręgu dolnośląskiego Stanisława Chanyża, wiele uwagi poświęcono właśnie wczasom profilaktycznym. Kiero[illegible] ośrodków, gdzie znajdują się specjalne domy wypoczynkowe na wczasy profilaktyczne, otrzymają zwiększone fundusze z 600 zł na 700 na koszty wyżywienia i wydatki administracyjne. Pracownicy, przebywający na wczasach profilaktycznych, otrzymają wyżywienie, dostosowane do ich stanu zdrowia. Przykład Lądka, gdzie kierownik ośrodka, Depner, zastosował dodatkowe wyżywienie w postaci mleka i [illegible] dla „ołowicowców", znajdzie naśladownictwo wśród pozostałych kierowników ośrodków. Przedstawiciele Naczelnej Dyrekcji FWP wyrazili kierownikowi w Lądku pochwałę. Domy wypoczynkowe, przeznaczone na wczasy profilaktyczne, muszą być urządzone komfortowo. Do dyspozycji wczasowiczów musi być wykwalifikowany personel sanitarny.

Podkreślić należy fakt roztoczenia większej, niż dotychczas, opieki nad wczasowiczami, przebywającymi na wczasach wypoczynkowych. Do kwietnia br. kierownicy ośrodków wykonają plan w dziedzinie polepszenia warunków odpoczynku, jak stworzenie wygodnych miejsc, estetyczne urządzenie pokoi, zaopatrzenie domów wypoczynkowych w dostateczne urządzenia wczasowe, łącznie z organizacją wzorowych świetlic. Została także zwiększona bezpośrednia obsługa wczasowicza do 13 pracowników na 100 osób, przebywających w domach [illegible]nkowych.

Przodownicy pracy będą umieszczani w najlepiej wyposażonych domach wypoczynkowych. Sprawa wyżywienia wczasowiczów znajdzie swój właściwy wyraz w wprowadzeniu jednolitych jadłospisów, zapewniających dostateczną ilość urozmaiconych i wartościowych pod względem odżywczym posiłków. Odpowiedni dobór personelu i zapewnienia stałość pracy jest zasadniczym warunkiem dobrej organizacji wczasów.

Przyjęto zasadę, że kierownicy ośrodków są pełnymi gospodarzami na własnym terenie, działającymi na podstawie zatwierdzonych planów finansowo-gospodarczych. Dyrekcja okręgu spełnia zadanie o charakterze instrukcyjno-kontrolnym. (Mak.)